

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „DZIENNIK WIEJSKI” wynosi kwartalnie 5.40 zł, na pocztach przez listowego w dom 6.48 zł. — Miesięcznie 1.80 zł, przez listowego w dom 2.15 zł, pod opaską w Polsce 4.00 zł, do Francji i Ameryki 6.00 złotych do Gdańska 5.00 guilderów, do Niemiec 5.00 marek. — W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe oraz od 5—6 po południu. Ekspedycja otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wiecz. bez przerwy. Redaktor odpowiedzialny Czesław Budnik.



Adres
redakcji i administracji
ulica Poznańska 30.

OGŁOSZENIA

15 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 40 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 50 groszy, na 1-ej stronie 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr. każde dalsze 10 groszy, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. Rękopisy zostają w administracji. — Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. — Bank Ludowy. — Bank M. Stadhagen T. A. — Bank Dyskontowy. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 — Poznań. Aby uniknąć niedokładności, ogłoszeń telefoniem nie przyjmuje się.

Telefon administracji 315.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326.

Numer 51.

BYDGOSZCZ, środa, dnia 4 marca 1925 roku.

Rok XIX.

Groźne niebezpieczeństwo dla naszego sądownictwa.

Sądownictwo w Polsce od samego zarażenia państwowości naszej cierpi na wielki brak sił, co jest objawem zupełnie naturalnym, jeżeli zważymy, że przed wielką wojną jedna tylko dzielnica posiadała większy zastęp sędziów polskich. Następstwem takiego stanu rzeczy było słabe obsadzenie sądów siłami wykwalifikowanymi, z czego znowu wynikało, że sądy zadaniu swemu podobać nie mogły i procesy przeciągały się w nieskończoność. Społeczeństwo niecierpliwilo się nieraz, nie mogąc doczekać się wyniku rozmaitych spraw kapitalnych, które interesowały ogół. Z przyczyn takiego stanu rzeczy rzadko kto zdawał sobie sprawę. Trzeba więc stwierdzić, że nie tyle wadliwa organizacja winna tu była, ile brak sił fachowych. Tem więcej, że te, które były, często odpyływały do adwokatury, zapewniającej lepsze dochody.

Obecnie zanosi się na to, że ten stan rzeczy dozna jeszcze większego pogorszenia. Bo oto dowiadujemy się, że wielu sędziów i prokuratorów podało wnioski o zwolnienie. W samej Bydgoszczy mamy do zanotowania 5 takich wniosków, w Poznaniu coś 8, a w innych sądach niewiele lepiej się dzieje. Ważną jest i ta okoliczność, że właśnie najcięższe siły uciekają z sądownictwa.

Co jest przyczyną tej masowej ucieczki ze służby sądowej? Oto w pierwszym rzędzie liche uposażenie urzędników sądowych w ogóle, a sędziów w szczególności. Nawet emerytura, mająca sędziom zapewnić spokojną starość, nie stanowi siły atrakcyjnej, bo jest tak niska, że widoki na nią nikomu się nie uśmiechają. Stąd każdy chętnie się jej zrzeka, aby w życiu prywatnym zapewnić sobie lepszy byt, wolny od troski o zaspokojenie codziennych potrzeb.

Szybki wymiar sprawiedliwości należy do kardynalnych podstaw życia państwowego. Słabe funkcjonowanie aparatu sądowego podrywa zaufanie obywateli do państwa i osłabia jego powagę. Dla tego uważamy za swój obowiązek — w interesie państwa — zwrócić uwagę komu należy, na niebezpieczeństwo, które kryje w sobie objaw na wstępie przez nas przedstawiony. Zaradzić mu czempredzej — to obowiązek czynników rządowych, obowiązek wielkiej wagi i niecierpiący zwłoki.

Jednym środkiem zaradczym jest podwyższenie uposażenia sędziów i to do takiego stopnia, aby większe dochody w życiu prywatnym nikogo nie nęciły i do porzucenia służby w sądownictwie nie pobudzały. Konieczne jest również zapewnienie wyższej emerytury, ceby miało również swój urok i niejednemu od porzucenia zajmowanego stanowiska powstrzymało.

Posłom naszym zwracamy uwagę, aby się tą ważną sprawą zajęli, czem sobie zaskarbia wdzięczność nie tylko sędziów, ale w niemniejszej mierze także społeczeństwa, które żywo zainteresowane jest w tem, aby sądy nasze sprawnie funkcjonowały.

Poważną bolączką naszego sądownictwa jest także zbyt niski etat dla apli-

Na co będzie obrócona pożyczka amerykańska?

Przeszło 100 milionów złotych na ruch budowlany.

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł.) W sprawie użytkowania pożyczki amerykańskiej Premier udzielił wywiadu przedstawicielowi jednego z pism warszawskich. Okazuje się, że połowa pożyczki zużyta będzie na ożywienie ruchu budowlanego, do czego Premier przywiązuje ogromną wagę. Nadto na tworzenie funduszu budowlanego będzie wprowadzony specjalny podatek mieszkaniowy. Poza tem, celem zachęcenia kapitałów prywatnych do współpracy w ruchu budowlanym, zastosowane będą wszelkie ulgi podatkowe dla nowych budowli. Prócz tego pew-

na suma pożyczki amerykańskiej przeznaczona będzie na ożywienie kredytu dla przemysłu i rolnictwa oraz budowę linii kolejowych.

Ustawa o prowizorjum budżetowym i o pożyczce amerykańskiej będzie uchwalona.

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Sejmu i Senatu. W Sejmie odbędzie się 3. czytanie ustawy o prowizorjum budżetowym oraz 3. czytanie ustawy o pożyczce amerykańskiej.

Po śmierci Eberta.

Uroczystości żałobne. — Kto będzie następcą? Marx, Luther czy Cuno?

Berlin, 2. 3. (PAT) Z powodu uroczystości żałobnych, związanych z pogrzebem prezydenta Eberta, konwent senjorów Parlamentu postanowił odroczyć do czwartku plenarne posiedzenie parlamentu. Prezydent parlamentu Loebe wraz z kanclerzem Luthrem, ministrem spraw zagr. Stresemannem oraz podsekretarzem stanu przy prezydencie republiki drem Meisnerem udają się do Heidelbergu. Oficjalnym dniem żałoby po prezydencie będzie środa, t. j. dzień pogrzebu.

We środę po południu ma się odbyć na ulicach Berlina wielka manifestacja socjal-demokratyczna, na którą „Vorwärts” wzywa wszystkich członków stronnictwa.

Berlin, 2. 3. (PAT) W zbliżających się wyborach prezydenta Rzeszy, stronnictwa socjalistów i demokratów oraz partja centrum przedstawiają kandydaturę Marxa, nacjonalistów, ludowcy i ultranacjonalistów — dra Luthra, zaś niektóre

koła przemysłowo-handlowe — dra Cuna. Prawdopodobnie referendum do wyboru prezydenta Rzeszy odhędzie się dn. 3 maja.

Wiedeń, 2. 3. (PAT) „N. Fr. Presse” donosi z Berlina, że w tamtejszych kołach politycznych mówią o kompromisie między partjami lewicowymi a partją ludową. Kompromis ma polegać na tem, że partje lewicowe uczynią niemieckiej partji ludowej ustępstwa przy tworzeniu rządu pruskiego, umożliwiając wszechniemcom wejście do gabinetu, wzamian za to niemiecka partja ludowa ma się zobowiązać do popierania wyboru Marxa na prezydenta Rzeszy.

Warszawa, 3. 3. 25. Z Berlina donoszą, że w ciągu bieżącego tygodnia przedłożony będzie parlamentowi projekt ustawy o dniu wyborów nowego prezydenta Rzeszy. Wybory odbędą się prawdopodobnie dnia 28 kwietnia. Kandydatem stronnictw republikańskich jest były kanclerz Marx.

Konkordat między Polską a Watykanem wywołał oburzenie na Litwie.

Wychodzące w Wilnie pismo litewskie „Wilniaus Aidas” omawiając zawarte Konkordatu pomiędzy Polską a Watykanem w ostrych słowach zwraca się przeciwko Watykanowi, który, zdaniem tego pisma, zignorował pretensje Litwy do Wilna i uznał przynależność Wileńszczyzny do Polski w artykule Konkordatu, który mówi, iż żaden bis-

kup obcego państwa nie będzie mógł rządzić na obecnym terytorjum Polski. (Jak wiadomo, nad północną częścią Wileńszczyzny władzę sprawuje dotychczas biskup kowieński.) „Wilniaus Aidas” w dalszym ciągu grozi z powodu zawartego Konkordatu rozpetaniem walki kościelnych na terenie Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny.

Wiemy, jak ciasne są ramy naszego budżetu, ale muszą się w nich znaleźć

środki na konieczności państwowe, a do takich niewątpliwie należy podtrzymanie naszego sądownictwa. Państwa dobrze zorganizowane przywiązują wielką wagę do utrzymania na możliwie wysokim poziomie właśnie tej dziedziny życia państwowego i starają się o takie uposażenie sędziów, aby im zapewnić niezależność materialną, a co za tem idzie, także i moralną. W Polsce te same względy powinny odgrywać rolę decydującą i czempredzej spowodować naprawę dotychczasowych stosunków.

Zakończenie epilogu tragicznych zajęć listopadowych w Krakowie.

„Robotnik” donosi, że zażalenie nieważności, zgłoszone przez prokuratora krakowskiego z powodu wyroku w sprawie o wypadki listopadowe została przez Sąd Najwyższy odrzucona.

O traktat handlowy między Polską a Niemcami.

Berlin, 2. 3. (PAT) Dziś o godzinie 6 wieczorem poseł Olszewski i przewodniczący delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami p. Karłowski zostali przyjęci przez ministra spraw zagranicznych Stresemanna. Pierwsze spotkanie delegacji polskiej z delegacją niemiecką, na której czele stoi podsekretarz stanu dr. Lewald nastąpi w dniu jutrzejszym.

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł.) Telegrafują z Berlina, że wczoraj odbyło się pierwsze wspólne posiedzenie delegacji polskiej i niemieckiej do rokowań handlowych.

W przyszły poniedziałek rozpoczyna się rokowania w sprawie uregulowania prawnego położenia sezonowych robotników rolnych. Polskim pełnomocnikiem do tych rokowań jest prezes Prądzyński, z którym współpracuje dyrektor Urzędu Emigracyjnego Gawroński.

Strajk w Łodzi przewleka się.

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł.) Z Łodzi donoszą, że strajk w fabrykach Poznańskiego oraz Scheiblera i Grohmanne w dalszym ciągu trwa. Wczoraj w fabrykach Geyera odbył się liczny wiec, na którym przeważały również tendencje strajkowe. Na zebraniu przedstawiciele związków robotniczych uchwalono nie godzić się na zamierzoną reorganizację pracy w łódzkich fabrykach.

Rozruchy komunistyczne we Francji mnożą się.

Warszawa, 3. 3. Z Marsylii telegrafują, że w czasie bankietu ligi nacjonalistów republikańskich, wtargnęli na salę komuniści i pobili uczestników bankietu. 15 osób odniosło cięższe rany.

Powstanie Kurdów słabnie.

Angora, 2. 3. (PAT) Uzbrojone bandy, które usiłowały zbliżyć się do Higiui zostały rozproszone. Inne bandy zostały rozbite przez poszczególne garnizony. Ośrodki ruchu powstańczego w Hani i Pirani były zbombardowane przez aeroplany. Aresztowano 5 szejków, głoszących idee wywrotowe. Na północ od Dżarbekiru oddziały powstańcze rozproszone były przez lotników.

Trzęsienie ziemi w Kanadzie.

Ottawa, 2. III. (PAT). Z powodu onegdajszego trzęsienia ziemi zawałił się dach jednego z kościołów. W Montrealu zniszczone zostały linje telefoniczne. W jednym z kościołów wybuchł pożar. Szkody spowodowane tą katastrofą są bardzo znaczne.

Londyn, 2. III. (PAT). Według doniesień z Nowego Jorku, w czasie sobotniego trzęsienia ziemi zabity został 1 mężczyzna, zaś 2 kobiety ciężko ranna.

O odpuszczeniu jubileuszowym.

Liść pasterski na postę roku 1925.

† Edmund

Św. Rzymskiego Kościoła Tytułu św. Jana przed Bramą Łacińską

Kardynał Dalbor

ze zmiłowania Bożego i Stolicy Apostolskiej łaski Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański, tejsze Stolicy Legat urodzony Prymas Polski

Duchowieństwu i Wiernym pozdrowienie w Panu!

„Oto czas przyjemny, oto dni zbawienia”, temi słowy z Pisma św. wyjętemi, zwraca się Ojciec św. Pius XI do wszystkich wiernych całego świata, zachęcając, aby korzystali z łaski roku jubileuszowego. Zwraca się w pierwszym rzędzie do tych, którzy będą mieli szczęście odbyć pielgrzymkę do Rzymu i pomodlić się na grobach świętych Apostołów. Im przypomina, że pielgrzymka to nie zwykła wycieczka dla zwiedzenia Wiecznego Miasta, ale podróż, podjęta w celach świętych, bo dla uświęcenia własnej duszy i dla uproszenia łask dla Kościoła, owszem dla całego świata. „Oto czas przyjemny, oto dni zbawienia”, woła Ojciec św. następnie do tych, którzy, choć pielgrzymki do Rzymu nie odbędą, mogą już w tym roku zyskać jubileusz. Są to chorzy, słabowici, są to wszyscy żyjący z pracy rąk, osoby, które przekroczyły 70 rok życia, oraz cały szereg innych jeszcze osób, wymienionych w rozporządzeniu Stolicy Apostolskiej. „Oto czas przyjemny, oto dni zbawienia”, mówi zastępca Piotra św. w końcu do wszystkich wiernych chrześcijan katolików, ponieważ jubileusz, ogłoszony w bieżącym roku dla miasta Rzymu, rozszerzył Ojciec św. za przykładem swych poprzedników w przyszłym roku na cały świat, tak, że wszyscy bez wyjątku będą jeszcze mieli sposobność zyskać jubileusz. Dlatego każdy z nas powinien sobie stawić pytanie: co to znaczy zyskać jubileusz?

Słowo „jubileusz” pochodzi od wyrazu hebrajskiego „jobel”, oznaczającego „radość”. Zatem rok jubileuszowy znaczy tyle, co rok radosny. Takim rokiem jubileuszowym czyli radosnym był w Starym Zakonie każdy pięćdziesiąty rok, ponieważ w tym roku więźni i niewolnicy odzyskiwali wolność a dłużnicy ubodzy darowanie długów. Na wzór owego starozakonnego roku jubileuszowego zaprowadził Kościół katolicki za natchnieniem Ducha Św. rok święty lub miłościwe lato, obchodzone co dwadzieścia pięć lat. Jeśli w Starym Zakonie więźni odzyskiwali wolność, to chrześcijanie w roku świętym mają daną sobie sposobność skruszenia pęt szatańskich, w jakie przez grzechy popadli i odzyskania wolności, jaką Chrystus Pan nas obdarował. Jeśli w Starym Zakonie w roku jubileuszowym darowano dłużni pieniądze, to nam chrześcijanom w ciągu lata miłościwego jest dana możność spłacenia długu zaciągniętego u Sprawiedliwości Bożej.

Najmilsi w Chrystusie Bracia! Jeśli już sprawiedliwość ludzka wymaga, aby każde przestępstwo było zmasane karą, to zrozumiecie, że tem więcej Sprawiedliwość Boża musi żądać za każdą winę zadośćuczynienie. Wprawdzie Pan Bóg w nieskończonym miłosierdziu Swojem daruje nam winę i karę wieczną, jeśli za grzechy nasze żałujemy i z grzechów naszych się wyświadamy. Ale zato domaga się Sprawiedliwość Boża, abyśmy zapłacili dług, na jaki nas stać, a tym długiem są kary doczesne, jakie ponieść musimy za grzechy nasze albo tutaj na ziemi albo w czyśćcu. Ponieważ zaś kary czyścowe są wedle powszechnego przekonania i nauki Kościoła, długie i ciężkie, dlatego winien jest starać każdy chrześcijanin o to, aby jak najwięcej kary doczesnej już tutaj na ziemi odpokutować. Tym końcem istniały w pierwszych wiekach Kościoła bardzo ostre pokuty, trwające kilkanaście lat. Obecnie, gdy pierwotna surowość pokut kościelnych bardzo złagodniała, w jaki sposób mamy spłacić dług

nasz, zaciągnięty wobec Sprawiedliwości Bożej za grzechy nasze? Bo Bóg jest przecież niezmienny, „sprawiedliwość Jego trwa na wieki”, jak dawniej tak i teraz domaga się spłaty długu za grzechy nasze czyli tenże sam Bóg jest nieskończenie miłosierny, miłosierdzie Boże jest bez granic, a co u człowieka byłoby niemożliwe, t. j. połączyć sprawiedliwość z miłosierdziem w taki sposób aby i sprawiedliwości stało się dosyć i miłosierdzie Boże w całej pełni mogło się objawić, to powiadam, staje się możliwym dla wszechmocy i mądrości Bożej. W rzeczy samej miłosierdzie Boże odpuszcza nam kary doczesne w taki sposób, że Sprawiedliwość Boża nie doznaje uszczerbku.

I w jaki sposób się to dzieje?

Najmilsi w Chrystusie Bracia! Jedną z podstawowych prawd chrześcijańskich jest ta, że jeden za drugiego może cierpieć, pokutować, zadośćuczynić, i że Bóg owe cierpienia, pokuty i zadośćuczynienia przyjmuje tak, jak gdyby je sam grzesznik spełnił. Istnienie religii chrześcijańskiej zasadza się na tem, że Syn Boży, zstąpiwszy na świat, za nas cierpiał i za nas umarł na krzyżu, i że Ojciec Niebieski przyjął ofiarę Syna Swego Jednorodzonego za nas spełnioną. Naśladując przykład Zbawiciela, wielu Świętych ofiarowało się Sprawiedliwości Bożej, prosząc, aby słuszny gniew Boży, wywołany grzechami ludzi, w nich uderzał, oszczędzając tych, którzy na karę zasłużyli. Św. Katarzyna Seneńska, stojąc przy łożu umierającego ojca, błagała gorąco Pana Jezusa, aby duszę umiłowanego ojca przyjął po śmierci zaraz do chwały niebieskiej, oświadczając z gotowością przyjąć na siebie całą pokutę, jakaby dusza ojca miała jeszcze w czyśćcu do odprawienia. Bóg wysłuchał modlitwy św. Katarzyny bo nagle odczuła ogromny ból w boku, który jej nie odstąpił przez całe życie, ale równocześnie dał jej Pan Bóg pewność wewnętrzną, że dusza jej ojca została od razu przyjęta do nieba. Takich podobnych przykładów możnaby wiele przytoczyć, świadczących o prawdzie, że Pan Bóg rzeczywiście odpuszcza winy jednych na mocy pokuty drugich.

Ale któż jest uprawniony, aby dokonywać onej wymiany, innymi słowami, kogo upoważnił Pan Bóg, aby zasługami sprawiedliwych i świętych płacił Sprawiedliwości Bożej za przestępstwa grze-

szników i w ten sposób mazał lub przynajmniej zmniejszał karę, jaką grzeszący mieliby do odpokutowania na ziemi lub w czyśćcu? Dopóki Chrystus Pan przebywał na ziemi, to oczywiście jako Bóg-Człowiek posiadał oną władzę i nie tylko posiadał, ale ją też wykonywał. Wisząc na krzyżu, rzekł do dobrego łotra: „jeszcze dzisiaj będziesz ze mną w raju”. Tknięty żalem dobrego łotra i wzruszony jego ufnością dziecięcą, objawiającą się w prośbie: „Panie, pamiętaj o mnie, gdy wnijdiesz do królestwa Swego”, odpuszczył mu nie tylko wszelką winę i karę wieczną, ale i wszelką pokutę, jakaby go jeszcze czekać mogła w czyśćcu, przyjmując go od razu do chwały niebieskiej. Był to pierwszy odpust zupełny, udzielony w godzinę śmierci. A gdy Pan Jezus odszedł z świata tego, czy zostawił komu też władzę? Owszem zostawił ją Kościołowi Swemu.

Skąd to wiemy? Wiemy to z ust samego Chrystusa Pana, który powiedział: do Piotra świętego: „Cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane także w niebie”. Zważcie, Najmilsi w Chrystusie Bracia, na to słowo „cokolwiek”. Chrystus Pan mówiąc „cokolwiek”, wyraził, że wszystko, co by mogło tworzyć przeszkodę do wniścia do królestwa niebieskiego, może być przez Kościół rozwiązane, czyli odpuszczone. Przeszkodę zaś dostania się do nieba tworzą: po pierwsze grzechy, pociągające za sobą karę wieczną, a po drugie kary doczesne, pozostające jeszcze do odpuszczenia grzechów i kary wiecznej. Skoro zatem Kościół otrzymał władzę rozwiązania czyli odpuszczenia wszelkich bądź przeszkód, dlatego jest upoważniony do odpuszczania nam nie tylko grzechów, ale i kar za grzechy. Grzechy i kara wieczna bywają nam odpuszczone w sakramencie pokuty, gdy za nie żałujemy. Karę zaś doczesną odpuszcza nam Kościół poza spowiedzią, korzystając z miłosierdzia Bożego, po spełnieniu pewnych warunków. I to się nazywa odpustem. Żeby jednak równocześnie Sprawiedliwości Bożej zadośćuczynić, trzeba, aby Kościół zapłacił Panu Bogu w zastępstwie grzesznika pokutami, czyli zasługami innych. I tu powstaje pytanie, skąd Kościół czerpie owe zasługi, mające pokryć i zapłacić dług grzesznika?

(Dokończenie nastąpi.)

5 razy Zdrowaś Marja za potrzeby Kościoła św.

11. Czas Komunii św. Wielkanocnej trwa od czwartej niedzieli Postu do trzeciej niedzieli po Wielkanocy.

12. W czasie zakazanym, to znaczy od środy Popielcowej aż do niedzieli Wielkanocnej (włącznie) i od pierwszej niedzieli adwentowej aż do pierwszego święta Bożego Narodzenia (włącznie) nie są dozwolone śluby z uroczystym błogosławieństwem podczas mszy św. ślubnej. Śluby bez uroczystego błogosławieństwa są dozwolone. W czasie zakazanym winni się wierni również wstrzymać od zabaw publicznych mianowicie od tańców.

Poznań, dnia 1-go lutego 1925 r.

(—) † Edmund, Kardynał-Arcybiskup.

Król polski na ratuszu w Gdańsku.



Na wieży ratusza gdańskiego z dala w słońcu nabliżykuje postać króla Zygmunta Augusta suto złocona, nad nią na trzpieniu smętnym chorągiewka z dwoma krzyżami, pod nią kula potężna a najwyżej okręt trójmasztowy.

To zwieńczenie wieży ratusza w Gdańsku ukończono w r. 1561, zatem w czasie, kiedy u nas kwitła najpiękniejsza sztuka Zyguntowska.

Z odległości kilku mil dookoła miasta świeci na wysokości 80 metrów korona polska z obrazem króla, aby nam przypominać, iż w Gdańsku od dawna była myśl polska przeważająca i w sztuce pięknej tętni ona najwięcej, choć wrogowie wyciągają sły ostatnie, aby nas zgnieć i wytepić.

Kontrola fortun urzędniczych.

Rzecz naturalnie dzieje się nie u nas, tylko w Rumunii.

Na ostatnim kongresie urzędników rumuńskich w Bukareszcie zapadła jednomyślnie rezolucja, domagająca się od rządu, by przeprowadził ścisłą kontrolę nad majątkiem szczególnie tych urzędników, którzy się w ostatnich czasach wzbogacili. Rezolucja przyznaje, że przeprowadzenie takiej lustracji majątków urzędniczych jest połączone z wielu trudnościami, ale kongres miał głównie na oku najwyższych urzędników państwowych których majątki w ostatnich czasach zagadkowo niepomiernie wzrosły. Przez tę rezolucję choiał kongres zaznaczyć gdzie tkwi główne siedlisko korrupcji.

Kto się podejmie przeprowadzić coś podobnego u nas?

Straszny obraz przyszłej wojny.

Były sekretarz parlamentarny admirałcji w rządzie Mac-Donalda. Amon, przedstawił w odczytce w następujący sposób okropności przyszłej wojny:

Kiedy jeszcze zajmowałem stanowisko urzędowe, miałem sposobność przekonać się, że ostatnia wojna była zabawką w porównaniu do przyszłej. T. zw. wojna światowa pociągnęła za sobą nieomal upadek cywilizacji. Przyszła wojna załatwi się z tem gruntownie. Wiem o tem, że zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak w Anglii i w Niemczech wielu uczonych zajmuje się obecnie odkryciem materiałów wybuchowych i gazów, które z niezwykłą łatwością będą mogły wymordować całą ludność państwa. We Włoszech są obecnie robione doświadczenia, które mają umożliwić rozsiianie bakterii chorobotwórczych na wielkich przestrzeniach.

Przepisy postne

obowiązujące w archidiecezjach Gnieźnieńskiej i Poznańskiej.

1. W czasie Wielkiego Postu należy się wstrzymywać od potraw mięsnych i rosółu w piątki i soboty, w środę popielcową, oraz w środę suchodniową przypadającą w tygodniu po Popielcu. W inne dni Wielkiego Postu wolno używać raz na dzień potraw mięsnych oraz w Wielką Sobotę od godziny 12-tej w południe.

Na mocy upoważnienia, jakie Władza Duchowna u Stolicy Apostolskiej uzyskała, pozwala się na czas Wielkiego Postu w roku obecnym na używanie ponadto pokarmów mięsnych kilkakrotnie na dzień: w poniedziałki, wtorki, środy i w czwartki (z wyjątkiem środy popielcowej i środy suchodniowej).

2. W ciągu roku należy się wstrzymać od potraw mięsnych i rosółu w piątki, w suche dni i we wigilje Zielonych Świątek, Matki Boskiej Wniebowziętej, Wszystkich Świętych i Bożego Narodzenia.

3. We wszystkie dni postne wolno używać mleka, masła, jaj, oraz tłuszczów do kraszenia; wolno także używać równocześnie ryb i potraw mięsnych.

4. Przepis co do jednorazowego posilenia się aż do sytości obowiązuje we wszystkie dni Wielkiego Postu z wyjątkiem niedziel; dalej w suche dni i wigilje wymienione pod 1. i 2.

5. W niedziele i święta niema postu. W święto, przypadające w czasie Wie-

kiego Postu, wolno używać potraw mięsnych, ale tylko raz do sytości się posilić.

6. Do wstrzymania się od mięsa w dni postne są zobowiązani wszyscy od skończonego 7-go roku życia, chyba, że ich zwalnia ważna przyczyna, jak choroba lub ubóstwo.

Do zachowania ścisłego postu są zobowiązani wszyscy, od skończonego 21-go roku życia aż do rozpoczętego 60-go roku życia, jeśli ich nie zwalnia ważna przyczyna, jak ciężka praca, choroba lub słabe zdrowie.

7. Z wyjątkiem Wielkiego Piątku są zwolnieni od postu ci, którzy podróżując lub stołując się w restauracjach, nie mogą otrzymać potraw postnych.

8. Księża Proboszczowie posiadają w poszczególnych wypadkach wedle kan. 1245 władzę udzielania ze słuszn. powodów dyspensy tak jednostkom jak całym rodzinom, do ich parafji należącym, choćby się znajdowały poza parafią, również podróżującym, ale tylko w obrębie własnej parafji.

9. Tę samą władzę posiadają spowiednicy w stosunku do penitentów, ale tylko podczas spowiedzi.

10. Zwykłą jałmużną postną niechaj wierni złożą do skarboxki na ten cel przeznaczonej lub na ręce duszpasterza. Kto dla ubóstwa jałmużny złożyc nie może, niech w każdą niedzielę Wielkiego Postu zmówi 5 razy Ojcze nasz i

Z KRAJU.

Uwolnienie hr. Tolla.

Aresztowanego przed kilku dniami pod zarzutem szpiegostwa Eugenjusza hr. Tolla, zwolniono na polecenie władz sądowych, jako niewinnego zarzucającego mu przestępstwa.

Nowy dziennik w Warszawie.

O odbyło się Walne zebranie delegatów Polskiego Stronnictwa Mieszczańskiego, na którym dokonano wyborów do Rady Naczelnej Stronnictwa. W skład Rady weszli między innymi pp. Aleksander Rosset i Barylski Henryk. Postanowiono założyć własny dziennik p. n. „Opinia”, który wkrótce ma zacząć wychodzić w Warszawie.

Domański przeszedł do bolszewików.

Z Wołynia donoszą, że słynny bandyta Domański przeszedł na żołąd sowiecki i organizuje wielką bandę dywersyjną. Na ślad jej nasze władze natrafiły.

Masowe otrucie się żołnierzy.

W Warszawie z 1. dyonu samochodowego uległo zatruciu trychiną po spożyciu wędlin 24 osób: żona dowódcy 1-go dyonu samochodowego płk. Dembowskiego, 9 oficerów i 14 szeregowych. Wszyscy znajdują się w szpitalu Ujazdowskim, gdzie kuracja ich potrwa czas dłuższy. Firma „Ato”, która dostarczyła wędlin, została opieczetowana przez policję.

Gwałtowne wichry halne.

Z Zakopanego donoszą, że od kilku dni panują tam niepamiętne nawet przez najstarszych mieszkańców Zakopanego wiatry halne, które wyrządzają wielkie szkody, wrywając kominy, zrywając dachy, obalając płoty, słupy telegraficzne, telefoniczne i elektryczne. Połączenie telefoniczne z Morskiego Oka zostało zerwane w kilkudziesięciu miejscach. Wogóle połowa aparatów telefonicznych jest nieczynna. Jedynym pozytywnym skutkiem wiatru halnego jest gruntowne zburzenie starzych łazienek za pocztą, w czym wiatr halny wyręczył ich właściciela i przyczynił się do położenia kresu jednej z najbardziej szpecących śródmieście Zakopanego ruiner przedwojennych.

Kalendarz ku turajny człowiek czyta „Przegląd Światowy” najtańsze i ustrawane czasopiśmo w Polsce. Prenumerata kwarta na 2 zł. półroczna 4 zł. roczna (z oremjami książkowymi) 8 złotych. Wszelkie korespondencje i prenumeraty przesyłać pod adres: Skrzynka pocztowa 135 Warszawa (4664)

Stosunki handlowe

polsko-holenderskie.

(Wywiad przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego” z p. P. C. S. Peereboom'em, konsulem holenderskim w Warszawie.

Warszawa, 1 marca.

W ubiegłym tygodniu Sejm nasz rozpatrywał tekst traktatu handlowego polsko-holenderskiego, podpisanego 30 maja r. z., a dotychczas przez Polskę jeszcze nie ratyfikowanego.

O ile sądzić można po zainteresowaniu, z jakim społeczeństwo polskie śledzi regulację naszych stosunków handlowych z Europą, to nie docenia ono jeszcze olbrzymiego znaczenia, mocy i wpływu, jaki na losy polityki zagranicznej wywiera dziś handel.

Miejmy nadzieję, że zbliżające się rokowania handlowe polsko-niemieckie ożywią zainteresowanie naszej opinii temi sprawami, które niejednokrotnie bardziej niż zręczna dyplomacja decydują o posunięciach politycznych w Europie.

Z racji zajęcia się Sejmu traktatem handlowym polsko-holenderskim korespondent Wasz zwrócił się do p. Peereboom'a, konsula holenderskiego w Warszawie z prośbą o poinformowanie o obecnych stosunkach polsko-holenderskich.

— Stosunki te w tej chwili są jeszcze nie tak rozległe, jakbyśmy je pragnęli. — powiedział mi p. Peereboom — lecz wzrastają one stale i systematycznie. Pracuję nad tem zarówno w Warszawie Izba Handlowa Polsko-Holenderska p. dyr. St. Bernshtein na czele jak i w Holandji konsulat polski w Rotterdamie, tłumacz „Chłopów” Reymonta na język holenderski p. Kaczkowski pospołu z konsulem polskim w Amsterdamie.

— Jak wyrażają się w cyfrach, stosunki handlowe obu państw? — zapytałem.

— Przedewszystkiem rzuca się w oczy odrazu, znaczna przewaga eksportu polskiego nad importem. W ostatnich, coprawda, czasach eksport ten zmalał z powodu drożyzny rynku polskiego, jednak obecne ratyfikowanie traktatu zachęci handlowe i przemysłowe sfery holenderskie do poszukiwań na tym rynku.

Dotychczas Holandję interesowały artykuły następujące: drzewo, jaja, cukier, spirytus, nasiona, meble, pewne warzywa i cały szereg innych artyku-

łów drobniejszych jak nici, musztarda, kminek etc. etc.

Na podstawie obliczeń Centralnego Statystycznego Biura Holenderskiego, w r. 1924 eksport z Polski do Holandji wyglądał jak następuje:

artykuł	tys. guld.
jaja	260
puch	29
nasiona	1576
groch	834
cebula	8
pulpa	155
amoniak	149
cynk	25
soda	21
zapałki	36
parafina	51
smoła	27
drzewo	7108
skóra	6
nici	1039
manufaktura	93
cukier	2192
melasa	3894
spirytus	126
Razem	17 629

Razem 17 629 tys. guld.

Import do Polski przejawiał się w następujących rozmiarach:

artykuł	tys. guld.
smalec	57
śledzie	172
mleko skosed.	133
nasiona	142
orzeczki kakaowe	186
opony	19
ryż	106
krochmal	20
ocet	20
olej kokosowy	44
olein	145
masło kokosowe	859
skóra	137
bawelna	43
szkło	38
kakao	409
kawa	763
lampki elektryczne	368
odpadki do fabr. pap.	36
farby lak.	3
Razem guld.	3 700

Razem guld. 3 700

Widzą więc Panowie — ciągnął dalej p. Peereboom — że eksport prawie 6 krotnie przewyższa import. Czego najbardziej poszukuje Holandja, to: drzewa, nasion, cukru, spirytusu; na początku zeszłego roku mogli Holendry jeszcze nabywać manufakturę, z czasem jednak, wskutek podniesienia się jej ceny, stała się ona dla nich niedostępną i w zestawieniu rocznym zajmuje skromną pozycję — 93 000 guldenów.

— O ile wiemy, panie konsulu, Polska dość w poważnych ilościach spożywa ser holenderski, o którym milczy jednak zestawienie roczne?

Pan Peereboom uśmiechnął się żartobliwie.

— Tak. Najprawdopodobniej ser ten kupują w Holandji Niemcy i odprzedają go Polakom — odparł pan Peereboom — co czynią, zresztą, z całym szeregiem innych artykułów różnych fabrykacji.

Kończąc swe wywody p. Peereboom zapewnił nas o rychłym ożywieniu się stosunków handlowych między obu krajami.

W. P-ski.

Na marginesie.

— **Całować.** Na zapytanie: „Całował rączki czy nie?”, odpowiada pewien pułkownik w „Polsce Zbrojnej”: Zwyczaj całowania rączek pań, utarty w Polsce od niepamiętnych czasów, wskazuje na wysoką kulturę Polaka, okazującego gestem tym głęboki szacunek dla kobiety, matrony, matki. Narody wschodnie, dla których kobieta zawsze pozostawała niewolnicą, z samej natury rzeczy w rękę ją nie całowały. Moskal, Turek, Chińczyk, nawet Żyd kobiety w rękę nie całuje.

W Polsce zwyczaj ten bierze początek i prawie na Polsce się kończy, bo Niemiec, Czech nie całuje wcale, Francuz i Anglik bardzo rzadko. Pocóż mamy tak pięknej tradycji zaniechać?! Bądźmy z szacunkiem dla matek naszych przyszłych pokoleń i objawiajmy go gestem ucałowania rączki.

Bijcie

wódki

Milcherta.

JERZY BRAUN.

11

Kiedy księżyc umiera.

(Ciąg dalszy)

Wojna trwała już tak długo, a granice królestwa Asaras tak nieprzerwanie zagrożone były najazdami górali i barbarzyńców, że praca lat długich podbudowała i tu wszelkie potrzebne dla podtrzymania intensywnej obrony zakłady techniczne.

Cała Puszcza Djas pocięta była wzdłuż i wszerz rowami i szczelinami dla utrudnienia nieprzyjacielowi pochodu. Pod ziemią pozakładano nitroglicynowe naboje połączone przewodami z główną kwaterą min elektrycznych. Gdziekolwiek szczyrzyły lufy straszliwe katapulty elektryczne, brońnice fortyfikacji ziemnych.

W miarę, jak Nabu na swoim sztucznym ptaku zbliżał się do kolosalnych masywów i stromych stoków Gór Urwistych, które dźwigały się przed nim z poza horyzontu w całej gromadzie — ilość obiektów wojskowych wciąż się zwiększała. Na wielkim Zielonym Szlaku, ciągnącym się aż do stóp gór, odpoczywały maszerujące kolumny.

Latawiec sunął wprost na ścianę górskiego łańcucha i obszernej bramą pomiędzy dwoma stożkami turni wjechał w królestwo krwawej, niszczącej wojny wśród gór.

Lekki powiew wiatru przynosił echa grzmotów elektrycznych proc armji Asaras.

— Raz...

Runął purpurowy blask i pocisk elektrycznej procy poszybował w dal z gwizdem.

— Dwa...

Drugi płomień. Nabój piroksylinowy zachichotał przeraźliwie i gorzko gdzieś ponad studniami rozpadlin.

— Trzy... cztery...

Bum, bum... gluche, przejmujące grzmoty, od których krew zbiega się do serca i zatykają się drogi oddechowe...

Nabu komenderował spokojnie ustami przy otworze aparatu przewodzącego głos ludzki — stalowa tuba umieszczona tuż nad głowami żołnierzy, powtarzała donośnie te rozkazy.

Gdzieś, daleko, hen z pomiędzy turni i zakłęśności skalnych jęknął tępy odzew czterech wybuchów. Góry Urwiste odszeknęły kilkakrotnym echem...

Krwawe słońce ginęło już za szczęką prostopadłych głazów granitowych na zachodzie i podłużne, boleśnie ponure cienie zjechały, jak czarne lawiny ze szczytów, pochając się coraz brutalniej w dół i prac zaciekle na przeciwnie ściany skalne.

Wylot rozpadliny I. 12 zatonał na chwilę w dziwnym, niesamowitym pomarańczowym blasku, który zwolna mętniał i odbarwiał się, ustępując miejsca gęstej, nasyczonej czerni. Przerazające zamigotały w tej poświacie cztery sterujące z pomiędzy głazów stalowe rury proc elektrycznych, zionące otworami o średnicy 2 długości ludzkich.

Nabu w kwaterze swojej, małej kabini w szczepionej pomiędzy zęby skalne, kreślił coś szybko na mapie Gór Urwistych, stojąc przed wylotem wielkiej lufy.

Obok niego niski, krępy mężczyzna o przesywającym spojrzeniu, notował sobie jego słowa, wyrzucane z piersi krótkim, urwanym półgłosem.

— Przesunąć dwanaście proc kalibru 1.2 długości człowieka o 6 kmet na zachód na stok Góry Białej. Stamtąd doskonały obstrzał kotła górskiego liczbą 7. Można bić na krótki dystans i nie zasłaniają go turnie Granitowe przed niskim kątem rzutu. Trzeba też posłać patrolę w dół, w Otchłań Martwą, bo wszystko wskazuje na to, że usadowili się tam barbarzyńcy.

— Rozkazalesz wodzu — rzekł krępy człowiek i wyszedł.

Nabu zatoczył się i chwiejnym krokiem powlókł się do aparatu przewodzącego głos. Krew pulsowała mu w skroniach z przykrym szelestem, nieustанным dzwonili w uszach, mięśnie odmawiały posłuszeństwa.

Szalone, obeszladniające znużenie tłoczy go, i gnie ku ziemi, jak ciężar skalnej bryły.

— Usnąć, usnąć na chwilę — szepce sam do siebie.

Po czterech dobach tych nieludzkich męczarni górskiej wojny, czuje się Nabu zdruzgotanym doszczętnie. Bezsenne noce, wśród marszów i uciążliwych pielgrzymek po skałach, mróz gryzący, drapiący, bezlitosny i upał dzienny dokucały i klująca nerwy, jakby tysiącami igielek. A nade wszystko ta przekięta rzadkość atmosfery, która na tych wysokościach staje się zabójczą. Prostu głowa pęka i mózg jakas szarpanina rozsada, oczy wylazą na wierzch z udreki, a z nosa i uszu zdaje się jakby już lada chwila krew wytrysnąć miała.

Mieszczuchom państwa Asaras wydać się to może przesadą. Istotnie tu w kabini przy doprowadzonych zbiornikach zgęszczonego powietrza jest to lżejsze do zniesienia, ale spróbujno kto tylko wyjrzeć na dwór i pewartować przy katapultach, albo iść na wywiady. Mimo

masek przeciwmroźnych, mimo rezerwoarów powietrza na piersiach, ta okropna, rozpaczliwa służba żołnierska jest piekłem.

— Odzwy...czai. Jem się — jaka Nabu. — Ci przekięci górale z Gór Urwistych mają chyba jakieś nieludzkie płucy i organizm, skoro mogą się obejść bez masek i zbiorników.

Wzrok jego padł na maleńki wizerunek Elen na ścianie kabiny... Rozrzewnił się...

— Elen. Słodka, ciepła Elen. Ty biały, świetlany płomyku, czy milujesz mnie jeszcze?

Zachwiał się, a przed oczyma zaplaśniały mu purpurowe płyty... Huk w głowie...

— Cóż to? Aha, sen. Tak, to senność mnie bierze.

Aparat głosowy zabrzęczał.

— Co? — zapytał Nabu. — Tak? Zmieniają pozycję? Proszę podać cyfry.

Z obserwatora na Białej Górze dawano znać o ruchach barbarzyńców.

Nabu zabrzęczał aparatem do baterji proc liczbą 12.

— Szerokość... długość... — podawał szybko cyfry.

— Już...

— Strzelanie.

— Gótowni...

— Raz... dwa... trzy... cztery — komenderował Nabu.

Tępe grzmoty przewalały się po górach, jak uderzenia zawiei.

I znowu:

— Raz, dwa, trzy, cztery...

Baterja I. 12 biła raz po raz w piorunującym tempie w gromadzące się poza turniami Granitowymi kolumny wroga.

(Ciąg dalszy nastąpi)

NIBELUNGI

A artystów, piaski kinematografii, są wzięta...

Kwestja policjantek z bydgoskiego punktu zapatrywania.

Kobiety są bardziej przekupne niż mężczyźni. — Dla strojów, dla fatalaszek...

Sprawa policjantek, które dopiero mają być mianowane, odbiła się głośnem...

W sprawach moralności będą się powodowały histerją. Kpią sobie z nich, gdy np. taki policjant...

P. Lucja Siermontowicz znów tak się zapatruje:

„Szanowna Redakcja mniema, że działalność policjantek na polu obyczajowem będzie owocniejsza niż mężczyzn.

Pani S. na ogół może ma i słusność. Niedobrze tylko robi, przyznając się, że histerję obyczajową zna z własnego doświadczenia.

KRONIKA.

Bydgoszcz, wtorek dnia 3. marca 1925 r.

KALENDARZE.

Dziś we wtorek Kunegundy. Jutro w środę Kazimierza, Lucjusza.

DZURY NOCNE APTEK.

Od poniedziałku 2 hm. do poniedziałku 9. hm. mają dyżur nocny:

- 1) Apteka pod Aniołem, Gdańska 30. 2) Apteka pod Labędziem, Gdańska 5.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś: „Kik” — komedia.

Biblioteka Miejska (Stary Rynek 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt...

Biblioteka Ludowa (ul. Jana Kazimierza 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie...

Muzeum Miejskie przy Starym Ryнку (gmach dawnej Kasy Oszczędności) otwarte codziennie od 9-tej do 3-ciej popołudniu.

Ważne zebranie L. O. P.

W piątek dnia 6 b. m. o godz. 7-mej wieczorem odbędzie się w sali Rady Miejskiej w Ratuszu posiedzenie zarządu L. O. P. P. i zebranie wszystkich przewodniczących kółek L. O. P. P., istniejących w Bydgoszczy.

Zebrań wybierze Komisję Rewizyjną, złożoną z trzech członków i 2 zastępców, oraz złoży sprawozdanie z dotychczasowej działalności tutajszych kół L. O. P. P.

Ze względu na ważność sprawy, obecność wszystkich członków zarządu i przewodniczących wszystkich kółek L. O. P. P. jest konieczną.

(—) Dr. Potocki, przewodn.

— Na fundusz darównej pomocy Dzyd. Bydg. P. T. złożył trzy złote.

— Pożyczki odebrać Kasa Skarbowa w Bydgoszczy, ponownie podaje interesantom do wiadomości, że pożyczki konwersyjne można za zwrotem tymczasowych pokwitowań odebrać i to od Nr. 1 do 2487 włącznie.

— „Tancerka z miłości” operetka w 3 aktach W. Winterfelda od słów W. Rolla tłum. Gustaw Ramski, wchodzi na repertuar tu. Teatru Miejskiego już w bieżącym tygodniu.

— Ostrzeżenia. Ze względu na panującą w powiecie bydgoskim zarazę bydłą przyszyję (pyska i racie) przestrzega się w interesie zdrowia publicznego przed spożywaniem mleka w stanie nieprzeogotowanym.

— W najbliższym numerze miejskiego „Orędownika Urzędowego” ukaza się rozporządzenie weterynaryjno-policyjne w przedmiocie udzielenia nadzoru lekarsko-weterynaryjnego nad rzeźniami publicznymi i prywatnymi...

— Wykłady w Tow. Robotników Katolickich przy kościele św. Trójcy. Jednym z najruchliwszych w naszym mieście stowarzyszeń jest Tow. Robotników Katolickich przy kościele św. Trójcy.

towarzystwo to rozwija się z rokiem każdym coraz to lepiej i może się poszczycić cię w ciągu swojego dziesięciolecia istnienia, pięknym plonem kulturalno-oświatowej pracy.

Inna znów Czytelniczka, A. T., zwała nam na głowę aż 3 artykuły w tej materji, również bardzo gwałtownie występujące przeciw instytucji policjantek. Piszze np., że kobiety groźnych, wężatych policjantów nie słuchają i ma na to, aby się w Bi-Ba-Bo zabawić, ten chyba nie znajduje się w krytycznym położeniu gospodarzem.

— Byli kapitulanci z armji niemieckiej teraz obywatel polscy mający proteksje w myśl niemieckiej ustawy o odszkodowaniu kapitulantów z dnia 13. 9. 1919 r. (Kapitulantenentscheidigungsgesetz) i ustawy niem. o odszkodowaniu oficerów (Officierentscheidigungsgesetz) winni nadesłać do dnia 15. 3. 25. następujące dane do Wielkopolskiej Izby Skarbowej Wydział VI. Emerytur i Rent w Poznaniu na ręce p. Winowieckiego:

imię i nazwisko, adres, datę urodzenia, czy posiada certyfikat (Ziv. Vers. Schein), czy certyfikat skapitalizowano. Ilość lat służby zawodowej, za jaki czas pobral odszkodowanie według K. E. G. względnie O. E. G., czy i ewent. jakie posady zajmował po zwolnieniu, imiona dzieci i daty urodzenia, data zawarcia ślubu.

— Wielką wystawę dywanów urządziła w niedzielę, 1. marca znana w mieście naszym firma A. O. Jende.

Wystawa obfitowała w sztuki, o przepięknych, zaiste artystycznie wystylizowanych wzorach. Poza dywanami pluszowymi, szczególną zwracali uwagę wschodnie dywany wyrobu z Tebris, Beludżystanu, Chirven etc.

Wielkie zainteresowanie wzbudziły dywany warszawskiej fabryki dywanów, której wyroby co do gatunku i deseni śmiało mogą konkurować z wyrobami zagranicznymi. Ceny nader przystępne, bo już za zł. 140 można otrzymać śliczny pluszowy dywan.

— Depresja cen nawet w Bi-Ba-Bo. Popularny teatrzyk Rozmaitości Bi-Ba-Bo przy ul. Pomorskiej ogłasza, że licząc się z ogólnem niedomaganiem gospodarzem niża ceny za wszelkie potrawy i napoje o 50 %. Pochwalamy zasadniczo tę zniżkę, ale ona chyba nie zapobiegnie „niedomaganiom gospodarczym”, bo kto

ma na to, aby się w Bi-Ba-Bo zabawić, ten chyba nie znajduje się w krytycznym położeniu gospodarzem. Dobrze jednak i to, że ludzie pragną się zabawić, będą to mogli uczynić teraz za tańsze pieniądze, niż dotychczas.

— Nasiona warzyw i kwiatów w wielkim wyborze poleca na wiosnę firma St. Szukalski z Bydgoszczy, mający swój obfity zapas skład przy ul. Dworcowej 95a. Na żądanie firma wysyła cenniki i prospekty. Szczegóły w dziale gosposz.

— Ważne dla podróżujących. Zwracamy uwagę Szan. Czytelników, że nadarza się sposobność nabyć po cenie do połowy znizonej t. j. zamiast 80 gr. tylko za 40 gr. doskonałego podręcznika „Informator Kolejowy” wraz z kalendarzem 1925, nakładem p. Władysława Komperdy, Bydgoszcz, Gdańska 114. Informator ten zawiera odległości stacyj kol. w kilometrach, ceny biletów, rozkład jazdy i wiele cennych informacji. Format kieszeniowy, wygodny dla podróżujących.

— Kto i za co został ukarany. W dniach 23, 26 i 27 lutego br. zasądzono zostały w Sądzie Pokoju w Bydgoszczy następujące osoby:

Franciszek Czesław Klobuchowski z Bydgoszczy na 7 dni więzienia za kradzież 80 zł. i obrączki ślubnej; Franciszek Kłodziński i Józef Ziółkowski z Bydgoszczy po 14 dni więzienia; Franciszek Pempka na 6 dni więzienia z zamianą na 42 zł.; Alojzy Górski, Aleksander Koszyński, Teodor Jarzembka i Józef Zakowski z Bydgoszczy po 3 dni więzienia z zamianą na 15 zł., wszyscy za sprzeniewierzenie koksu, który wozili dla tutejszego Sądu Powiatowego; Józef Bogusławski na 3 dni więzienia lub 15 zł. za kradzież 3 syb; Wacław Polcyn z Bydgoszczy, odpowiadający z aresztu śledczego, na 37 dni więzienia za kradzież 60 mk. zł., oszustwo i posługiwanie się fałszywym nazwiskiem; Lucja Szwałkówna, z Bydgoszczy na nagane, za systematyczną kradzież kilkunastu przedmiotów; Leonard Góra z Bydgoszczy na 5 dni więzienia, lub 35 zł., za uszkodzenie bramy cementarnej; Jan Bejger z Bydg., na 20 zł. grzywny, za najście domu; Stanisław Biernat z Bydg. na 30 dni aresztu za zniewagę urzędnika; Jan Lotier na 2 miesiące więzienia za kradzież; Władysław Sowiński z Bydgoszczy na 3 dni więzienia za kradzież 7 kacek; Stanisław Sas na 3 dni więzienia za sprzeniewierzenie 20 kg. drożdży; Władysław Dąbrowski z Bydgoszczy na 1 rok więzienia i utratę praw obywatelskich przez 2 lata za kradzież; Józef Spławski i Bolesław Witkowski z Bydgoszczy, pierwszy na 4 dni, drugi na 7 tygodni więzienia za wspólną kradzież 4 kacek; Bertold Milka z Bydgoszczy na 250 zł. grzywny za oszustwo; Paweł Kaszyński z Bydgoszczy na 7 dni więzienia z kradzieżą węgla (karę odroczo na 2 lata); Władysław Rutnowski i Jan Rutnowski z Bydgoszczy po 5 miesięcy więzienia za stawianie oporu leśniczemu, oraz zniewagę; Katarzyna Rutnowska na 3 tygodnie więzienia za te same występki. Niektórym skazanym zamieniono karę więzienia na grzywnę.

— Z sali sądowej. (O zniewagę urzędnika). Na wokandy sądowej H. Isby Karnej dnia 2. marca znalazła się sprawa oberysty Kijewskiego. Oskarżony był o to, że czynnie wzywał posterunkowego Sośnickiego w czasie jego urzędowania. Sprawa miała się następująco: Dnia krytycznego, posterunkowy Sośnicki obchodził wieść, by czuwać nad jej bezpieczeństwem. Spostrzegł, że na salce oskarżonego Kijewskiego goście bawią się, mimo, iż godzina policyjna minęła. Zwróciwszy gospodarzowi uwagę, odszedł. Wracając jednak, zauważył, że jeszcze jacyś goście siedzą, na co wszedł do lokalu. I wtedy to oskarżony rzucił się na Sośnickiego i zaczął go bić. Ostatecznie na rozprawie nic nie przemawiając do oskarżonego. To też prokurator, uzasadniając swe oskarżenie konstatuje, że tego rodzaju sprawy zdarzają się coraz częściej, że trzeba im koniecznie zapobiec i wnieść o 1 miesiąc więzienia. Sąd po rozpatrzeniu tej sprawy przychylił się do wniosku prokuratora.

W drugim wypadku gospodarz Stroncina. Chodziło tu również o zniewagę, a mianowicie sołtysa. W pierwszej instancji sąd skazał go na 14 dni więzienia. Oskarżony wniósł o rewizję wyroku. Rozprawa odbyła się w dniu 2. marca. Sąd po rozpatrzeniu sprawy, jakoteż po wywodach obrońcy, sprawę samą odroczył aż do przesłuchania sołtysa.

Nasi urzędnicy państwowi czy komunalni, ze zbyt częstymi spotykają się objawami oporu i krnąbrności niektórych nieojalnych obywateli. I słusznie nadmienil p. prokurator Fabiański, że zło trzeba w zarodku tłumić.

Związek Cywilnych Niewidomych. Planarne zebranie odbędzie się w środę, dnia 4 b. m. o godzinie 5 na sałec w Schronisku dla Niewidomych. O bezny udział prosil Zarząd.

KOMUNIKAT

Zarządu Konferencji Prezesów.

Zarząd Konf. Prezesów donosi swoim członkom, iż doroczne Walne zebranie odbędzie się dnia 12 marca r. b., o godz. 8-mej wieczorem na sali w „Ognisku” (Jagiellońska 71) z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Zagajenie; 2. wybór przewodniczącego Walnego Zebrania; 3. Sprawozdanie Zarządu: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika; 4. udzielenie absolutorjum Zarządowi; 5. wybór prezesa na rok przyszły; 6. wybór dalszych członków Zarządu; 7. wolne wnioski (zgłoszone u sekretarza do 9 marca na piśmie) i wnioski Zarządu; 8. zamknięcie Walnego Zebrania.

Zarząd prócz tego podaje do wiadomości, iż na Walne zebranie będą mieli wstęp tylko ci członkowie (za wyjątkiem przedstawicieli prasy), którzy w terminie od 1 do 10 marca wykupią u Sekretarza Zarządu Dr. Szymańskiego, Gdańska 19, karty legitymacyjne i za placą zaległe składki.

Do głosowania będą uprawnieni tyloposiadacze złotych legitymacji lub specjalnie wydelegowani przedstawiciele (po jednym od każdego towarzystwa) z zielonemi legitymacjami.

Zarząd Konferencji Prezesów.

Zagraniczni dziennikarze zwiedzili Gdańsk i Gdynię.

Warszawa, 2. 3. (Pat.) Dzisiaj w przeddziele z powrotem z Gdańska zatrzymamała się w Warszawie grupa dziennikarzy zagranicznych, która przybyła do Polski specjalnie celem zbadania na miejscu obecnej sytuacji w Gdańsku. Wycieczka ta została zorganizowana przez p. Leona Chrzanowskiego korespondenta P. A. T. w Rzymie. Goście nasi bawili dwa dni w Gdańsku, podejmowani przez p. min. Strasburgera i zapoznali się szczegółowo ze stanem portu gdańskiego, poczem zwiedzili nowy port polski w Gdyni. Przejżdżając przez Warszawę do Gdańska, nasi goście zatrzymali się w Warszawie na kilka godzin i podejmowani byli przez o. min. Janickiego.

Boją się polskiej amunicji.

Gdańsk, 2. 3. (Pat.) W związku z wiadomościami o wybuchu amunicji w porcie Rio de Janeiro, prasa tutejsza od kilku dni rozwija ośmieszającą kampanję przeciwko budowie polskiego portu dla wladowania amunicji i materiałów wojennych na Westerplatte w Gdańsku, apełując prztem do Ligi Narodów aby zrewidowała swoją uchwałę, zezwalającą na budowę tego portu.

Z PROWINCJI.

Toruń chce koniecznie zatrzymać województwo.

Z Warszawy donoszą: Posłowie endeccy podjęli starania, ażeby wstawić do preliminarza budżetowego pomyślność na budowę gmachu wojewódzkiego w Toruniu. Posłowie Marweg i Sołtyśkiak prowadzili od dłuższego już czasu układy z generalnym referentem budżetu i przewodniczącym komisji, posłem Zdziechowskim, ażeby wstawić na cele budowy gmachu wojewódzkiego w Toruniu znaczną sumę. Układy te są na dobrej drodze. Należy jeszcze uzyskać zgodę Ministra Skarbu. Podobno w tym celu wyjeżdża do Warszawy delegacja miasta Torunia, ażeby doprowadzić układy do pomyślnego zakończenia.

Schronisko dla chorych kolejarzy.

W Gawłowicach nieopodal Grudziądza otwarto świeżo schronisko dla rekonwalescentów kolejarzy, zorganizowane przez kolejową kasę chorych. Instytucja powstała w pięknym dworze, ma około 160 morgów ziemi i piękne stawy. W ciągu roku da ono przytułek 300 rekonwalescentom.

Pan Grabski protektorem wystawy w Grudziądzu.

Na zaproszenie przez prezesa Komitetu Pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu p. Wojewody Pomorskiego Dr. St. Wachowiaka WP. Prezes Rady Ministrów Dr. Władysław Grabski wyraził gotowość do objęcia protektoratu nad Pomorską Wystawą. Pan Premier odpowiedział, że godność tę przyjmuje i oczekuje wyjazdu Delegacji Komitetu Wystawy.

W związku z powyższym w dniu 26 lutego r. b. wyjechało do Warszawy Prezydium Komitetu Wystawy z Panem Wojewodą Dr. Wachowiakiem na czele w składzie PP. J. Włodka, J. Czarliński, A. Poszwiński i Wł. Grobelnego.

Krwawy dramat na podłożu nędzy mieszkaniowej.

W Ostrowie w domu przy ul. Raszkowskiej od szeregu lat zamieszkiwał niejaki Marek Fenger. Ponieważ nie płacił dzierżawy, gospodarz domu chciał wprowadzić do jego mieszkania drugiego lokatora, Jana Ampulę. Mieszkanie miało być rozdzielone ścianą z desek, do czego jednak nie chciał dopuścić pierwotny lokator i w chwili, gdy Ampuła zajęty był stawianiem ściany, Fenger strzelił do niego z rewolweru i położył go trupem na miejscu. Następnie skierował broń do towarzysza Ampuły, Józefa i Ignacego Kasprzaków, i pierwszego z nich zranił niebezpiecznie w łopatkę, drugiego zaś w nogę.

Ożywienie życia gospodarczego Pomorza.

Bydgoska filja Banku Gospodarstwa Krajowego otrzyma 800.000 złotych na zasilenie rolnictwa i przemysłu.

Pan Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, b. min. skarbu Steczkowski odbył w zeszły piątek, przeszło godzinną konferencję z p. Wojewodą Pomorskim, w której omówiony został całokształt potrzeb gospodarczych Pomorza.

Jak się dowiadujemy, są odwiedzić p. prezesa Steczkowskiego następnym staraniami p. Wojewody o ożywienie życia gospodarczego na Pomorzu. W ciągu narad oświadczył p. prezes Banku Gosp. Krajowego, że bydgoska filja Banku otrzyma natychmiast sumę 800 000 zł przeznaczoną wyłącznie na zasilenie finansowe rolnictwa i przemysłu pomorskiego. Poza tym przeznaczy Dyrekcja B. G. K. poważne sumy z pożyczki amerykańskiej na potrzeby inwestycyjne Pomorza. Obecnie są w toku prace nad uruchomieniem długoterminowego kredytu.

W sprawie budowy polskiej floty handlowej zakomunikował p. Wojewodzie p. prezes Steczkowski, że prace nad stworzeniem odpowiedniego towarzystwa są ukończone i że wysiłki banku rządowego i społeczeństwa winny być w tym względzie skoordynowane. W tym celu odbędą się narady z pp. Wojewodami, aby prócz rządu i samorząd oraz szerokie koła społeczeństwa wzięły do doniosłej tej akcji udział. Jak wiadomo akcja ta została zapoczątkowana przez Województwa zachodnie.

Po omówieniu szeregu dalszych spraw podziękował p. Wojewoda p. prezesowi Steczkowskiemu, że przez osobiste przybycie do Torunia dał dowód żywej troski o potrzeby Pomorza i zupełnego zrozumienia przez miarodajne czynniki roli, jaką dla państwowości polskiej odegrać musi Pomorze.

Pogadanki z Chełmży.

Przyjazd pana wojewody pomorskiego i z tego powodu wysnute refleksje.

Chełmża, 28 lutego 1925 r.

O mój Jezusiuku kochaniemki! a to mi pietra napędzili. Aże mi ze strachu czystego pióro z ręki wypadło, mózg z głowy hen przez odleciał, oczy na wierzch wylazły, bo... bom ujrzał tam w oddali groźne widmo—widmo jeszcze groźniejszego Groźnego Iwana!

Nie pytaj się, Szanowny Czytelniku, po przeczytaniu powyższego, czy temu korespondentowi z tej dalekiej Chełmży nie zrobiło się przypadkowo trochę za gorąco w głowie czasu tegorocznych zimnych zapust, bo muszę Ci odpowiedzieć, a przyznasz mi rację chyba zupełną, przeczytawszy wszelkie bliższe szczegóły, że po tem, com usłyszał, mogło być do pewnych rewolucyjnych zaburzeń w mojej mózgowicy. Że nie doszło do tego, temu winna jest natura ludzka, która wreszcie przyzwyczają się do wszystkiego. Bo posłuchajcie, mili Czytelnicy, za artykuł mój ostatni miałem podobno zostać oddany przed prokuratora. A kto z tym panem miał do czynienia, jeżeli się rozchodziło o sprawy municypalne miasta Chełmży, ten chyba zrozumie mój strach — i widmo Groźnego Iwana. Albowiem niczego na świecie po Bogu i naturalnie po mojej lepszej połowie nie boję się tak, jak tego pana. Chciałbym tylko chętnie wiedzieć, co ja przewiniłem, gdyż to, com powiedział, to mogę podprzysiąc i przed Najwyższym i przed najniższym sędzią. Jednakże bę-

dę się starał stać jeszcze obiektywniejszym w moich dalszych wynurzeniach, aby nikogo nie trącić, nikogo nie urazić. Tak mi dopomóż Bóg! Nie piszę dla klócenia się, lecz ot tak — z nawalu wolnego czasu, jako chełmżyński bezrobotny. A zatem odwracam oczy od groźnego widma i powracam do rzeczy ziemskich, realnych.

Więc w ostatnich dniach przeżywałam niezwykłą uroczystość z powodu introdukcji ks. prob. Szydlika, który na schyłku ubiegłego roku w osieroczonej przez śmierć śp. X. radcy Frynkowskiego parafii chełmżyńskiej rządy objął. Obchód ten został uświetniony przybyciem pana wojewody pomorskiego Dr. Wachowiaka, który po raz pierwszy, zostawszy wojewodą pomorskim, oficjalnie Chełmżę odwiedził. Mieliśmy sposobność, już częściej w naszym mieście go zauważyć, ale nieurzędowo. Przyjęcie było wspaniałe. Miasto pysznie udekorowane, chorągwie w barwach narodowych i kościelnych powiewały z prawie każdego domu, powietrze wiosenne, choć zima jeszcze panowanie swe rozciąga, iście cesarskie, to też całość zdawała się tak, że przypominać się zdawało przybycie któregoś z dawnych, dziś straconych daj Boże! na zawsze, potentatów. I na widok tego przepychu głośniejszy i mocniejszy zabili nasze serca republikańskie z radością, że i my tak samo urządzić potrafimy przyjęcia naszym dzielnym de-

mokratycznym dostojnikom, jak dawne czasy urządzano je — bożym pomazaniem.

Około dziewiątej godziny z rana wjechał pan wojewoda samochodem w towarzystwie starosty powiatu Toruńskiego p. Czarlińskiego i świty, mieszczącej się w dwóch dalszych samochodach, wśród których zauważyć mieliśmy sposobność i przyjemność także przedstawicieli „Słowa Pomorskiego“, (gazeta ta wydała specjalne dodatki na specjalnym papierze z wizerunkiem pana wojewody z okazji jego przybycia z opisem wyjazdu i uroczystości, co powiększy grono jej adherentów i wielbicieli), na rynek chełmżyński, zapelniony rozmaitemi towarzystwami, szkołami no i nigdzie nie braknącymi ciekawskimi bez zatrudnienia, gdzie go najpierw z na ten cel ustawionej, zielonej przybranej, świerkowymi drzewami otoczonej trybuny mową powitał pan burmistrz Kurzętkowski. Po odśpiewaniu pieśni i wręczeniu kwiatów udał się pan wojewoda do ratusza. Tam przyjął go w pięknie ubranej kwiatami i zieloną salą radzieckiej mową powitał pan przewodniczący Rady Miejskiej X. katecheta tut. gimnazjum Baniński, w której obok wyrazów radości z przybycia dostojnego i czcigodnego gościa wymienił też potrzeby i bóle, troski i żądania naszego miasta. Następnie przemawiał radca magistratu pan Kwiecieński, zastępca burmistrza.

Niestety nie dopuszczono do głosu przedstawicieli miejscowych robotników, którzy by swoje bóle i żale mogli chyba najdobitniej i najdrastycznie wyrazić, albowiem ktoś lepiej jak zainteresowany sam może za siebie przemawiać, a pan wojewoda byłby otrzymał pełen obrazek naszych stosunków, przedstawiony przez jedną i drugą stronę, i z tych enuncjacji byłby w stanie, dopiero wyciągnąć potrzebne konsekwencje. Lecz cóż było robić? Uporczywa wieść rozszalała się po mieście, że pan wojewoda natychmiast opuści Chełmżę, o ile przemawiać będą inni jak programowo przewidziani mówcy. Może nie był dostatecznie poinformowany o potrzebach lwiej części mieszkańców miasta i z tego powodu nie czuł się w stanie, dać natychmiastowej odpowiedzi. (A może wieść była nieprawdziwa, bo p. wojewoda dr. Wachowiak życzliwie jest dla robotników usposobiony. — Red.) Lecz byłibyśmy zadowoleni już i z tego, gdyby był chociaż tylko do wiadomości przyjął nasze postulaty, choćby i później nam na nie odpowiedział. Tembardziej, że niezupełnie dokładnie został poinformowany o stanie stosunków miejskich, jak z korespondencji, zamieszczonej w „Słowie Pomorskim“ wywnioskować można. Bo chyba nikt z obiektywnie pa-

Listy z Pomorza.

Miasteczko, jakich mało. — Wspaniała okolica. — Upośledzenie. — Szmugiel w pułapce. — Dzielność naszej policji gniewskiej. — Qui pro quo. — To i owo. — Dlaczego z Gdańska?

(Od własnego korespondenta)

Gniew, dnia 28 lutego.

Mają mamy w Polsce miast o tak czystej linii architektonicznej, jak Gniew, miasteczko samo w sobie tworzące archaiczny zabytek budownictwa średnio-wiecznego. Gdyby było muzeum miast polskich, gdzieby w całości można było ustawić okazy typowego budownictwa miast, to bezwzględnie Gniewowi przypadłby w udziale zaszczyt figurowania między najszlachetniejszymi zabytkami naszej architektury.

Sześć już przeszło wieków na tem samym miejscu stoi Gniew i sześć wieków przetrwał takim, jakim jest. — Oczywista liczne pożary, zawieruchy wojenne, mniej lub więcej zmieniały jego strukturę, wszakże czystość linii przetrwała aż do naszych czasów. O dziejach Gniewu pisać można tomy; dziejopis minionych wieków patrząc na to miasteczko, filigranowej wielkości, patyna wieków pokryte, mógłby niejedną szczegół wygrzebać z pod gruzów stuleci; albo też piewca historycznych dni klęski, dni chwały mógłby szukać tu natchnienia do

swego bohaterskiego eposu. Bo cudnie ten Gniew wygląda! Rzucony na dość znacznym wzniesieniu, oko widza już zdala wabi swem malowniczym położeniem. — Wejdiesz na górę, a stąd ujrząz srebrystą wstęgę Wisły na barwnym tle pól i lasów. — Samo miasto, oglądane z niziny, widać jak na dłoni, — mieniące się czerwienią swych dachów, a gdy refleks zachodzącego słońca padnie na tę wyżynę, to w pieszczocie blasków słonecznych widzisz cud panoramę — cud dzieła rąk ludzkich, połączone z wiekiustym cudem przyrody. — Co za przepyszny motyw malarski! Zaiste wyrwać się może „Cudze chwalicie, swego nie znacie!“ — Poza sentymentem poetyckim, ma przecież Gniew i swoje szare życie potoczne. To życie wszak więcej nas absorbuje, dlatego też odrzucisz na bok poezję, zniżam się do prozy.

Gniew, miasto powiatowe o czterech tysiącach mieszkańców, przeżywa okres kompletnego upadku. Życie przemysłowe, życie handlowe zamiera a zamrzeć musi, boć wszak tak ważna arterja, doprowadzająca do serca soki życia gospodarczego, jak kolej, jest tu w stadium pierwotnym. — Gdybyż tylko to, aleć do tego brak należytego połączenia. Jedyna kolejka kursuje z miasta do głównej linii kolejowej tylko dwa razy dziennie, co — rzecz prosta — jest niewystarczające. — Wprawdzie urzędowy rozkład jazdy podaje większą ilość pociągów, ale przypuszczam dlatego, żeby niedoświadczonych brać na kawał.

Gniew jest eksponowanym nadgrani-

cznym miastem, przez które prowadzi szlak drogi szosowej Warszawa-Gdańsk. Uderzyła mnie wielka liczba kursujących na tej drodze samochodów. — Dowiaduję się, że i to ma swą przyczynę łatwo wytłomaczoną. Między Warszawą a Gdańskiem kursują samochody, które z Wolnego Miasta wywożą w wielkiej ilości tytoń. — Proceder taki, rzecz jasna, jest sprzeczny z ustawą o monopoli tytoniowym, przeto straż nadgraniczna i policja czujnie strzegą, aby nielegalny transport tego artykułu zlikwidować. Trzeba przyznać naszej gniewskiej policji państwowej, iż pracuje bardzo owocnie, czego dowodem jest w tym roku przyłapanie czterech samochodów z ogromnym szmuglem tytoniu. Właścicielami tych samochodów i szmuglerami są żydzi łódzcy i warszawscy. Policja nasza nabrała już rutyny i bogatego doświadczenia, poznaje się bowiem na najrozmaitszych trikach szmuglerskich; policja wie o tem, że niewinnie, przeważnie w nocy, jadący samochód z Gdańska, wiozący Bogu ducha winnych pasażerów, posiada podwójne dno a na dolnym obfite pokłady gdańskiego tytoniu.

O polskości Gniewa można tylko pochlebnie się wyrazić. Na ulicy słychać przeważnie język polski, czego o Nowem, sąsiednim miasteczku, tego powiedzieć nie można. Widać, że ludzie nawet z trudem władając ojczystym językiem, usiłują jednak porozumiewać się po polsku. Zdarzają się przylem językowe qui pro quo, ale to w niczem ujmy nikomu nie przynosi.

I tak, na ten przykład, pytam się po drodze pierwszego lepszego przechodnia, stojąc nad małą, koło Gniewa przepływającą rzeczką.

— Jak się ta rzeka, panie, nazywa?

— Po niemiecku to się nazywała Ferse!

— A po polsku jak?

— Po polsku, to się nazywa rzeka.

Nie byłem z tej odpowiedzi mądry, ale byłem dumny, że tu każdy, nicomal, odpowie mi po naszemu.

Gniew jest wybitnie polski, mimo, iż tak blisko leży granicy niemieckiej.

Ulice, opisywanego wyżej miasta, są schludne, równym, kostkowym obłożone brukiem. Życie społeczne, organizacyjne toczy się zdrowym nurtem. Jest „Sokół“, „Bractwo Strzeleckie“, „T-wo Kup. Sam.“ pod kierownictwem powszechnie tu cenionego kupca p. Kleina. Jest cały szereg innych organizacji, o których w następnych listach. Wypada mi tylko słowa uznania wyrazić dla naczelnika tu-tejszego sądu, p. Szlachickowskiego, który pojmując należycie swe społeczne posłannictwo, bierze gorliwy i chętny udział w życiu umysłowo-kulturalnym tego miasta.

W końcu tego listu, już jakby postscriptum zaznaczę, że niedawno nasza policja państwowa nabyła samochód osobowy. Walka więc z różnego rodzaju szmuglerami będzie łatwiejsza. Szkoda tylko, że samochód ten kupiono... w Gdańsku, w tym Gdańsku, który dziś jest na indeksie życia gospodarczego Polski. (—ski).

trzących, z tych którzy nie spoglądają na świat przez różowe szkła okularów przyjaźni czy wiernopoddania, nie może, jak w wymienionym elaboracie jest powiedziane, podtrzymać twierdzenie, jakoby miasto nasze li tylko dzięki „racjonalnej i umiejętnej administracji prawie żadnych nie posiadało długów.“ Jest to twierdzenie, które nie tylko nie zgadza się z rzeczywistym stanem rzeczy, lecz też w poczytne iansowane pismo zdolne jest, opinię publiczną w błąd wprowadzić.

Że miasto nasze nie posiada prawie żadnych długów, na to składają się następujące momenty: najpierw nie starano się dosyć energicznie o uzyskanie jakiegokolwiek pożyczki, dalej obciążano bezwzględnie obywatelstwo nadmiernymi podatkami. Mniemam mieć słusność, jeżeli twierdzić sobie pozwolę, że w stosownym czasie zaciągnięta i racjonalnie użyta pożyczka nie byłaby miastu ciężarem, zaś obywatelstwu byłaby przyniosła znaczne ulgi podatkowe. Zaznaczyć chciałbym równocześnie na tem miejscu fakt, nie oby nawet ogółowi, na jakie nieproduktywne i miastu żadnych korzyści nie dające cele zużyte zostały te nieliczne pożyczki, które ono zaciągnęło. I tak podniesienie w przemowie przewodniczącego Rady Miejskiej ks. katechety Banieckiego faktu, że przez powołanie do życia fabryki maszyn „Famy“, której współudziałowcem on sam wraz z swoim jest szwagrem, a które to przedsiębiorstwo swego czasu w lecie 1922 roku na rozbudowanie się otrzymało od miasta pożyczkę 10 milionów marek polskich, przeznaczonych pierwotnie na inny cel, zarząd miasta uprzemysłowił Chełmę, że nie wytrzymuje krytyki, albowiem „Fama“ zatrudnia dziś, pomimo wydatnej pomocy materialnej i moralnej swego czasu przez wszystkie odnośne czynniki jej udzielanej, około 20 młodocianych robotników, co ani w przybliżeniu nie rozstrzyga panującej u nas kwestji bezrobocia. A zobowiązała się, najdalej w pół roku po odebraniu pożyczki pracować z około 150 robotnikami. Tak samo przez zarząd miasta czy burmistrza i czołowych ludzi popierany „Pomowin“, fabryka win owocowych, nie rozwija się zupełnie, pominąwszy inne drobniejsze przedsiębiorstwa, które jak np. fabryka grzebieli, tylko samych młodocianych robotników zatrudnia. Dlaczego zarządy miasta tak się niepowodzą z jego pupilami? Trudno to jest odgadnąć, ma nie być jednakże tajemnicą dla — wtajemniczonych.

Pan wojewoda w odpowiedzi swej obiecywał niejedno, ale głodni przywierający bezrobotni jakoś nie dawali obietnicom wiary. Zresztą jednostronnie śnać poinformowany pan wojewoda nie mógł dać odpowiedzi oczekiwania wszystkich zadawalniającej. Oby chociaż zawarte w niej obietnice się ziściły! Lecz pod tym względem nauczenni doświadczeniem jesteśmy pesymistami.

Takie są oto zapatrywania na bieg spraw, które nam w inny sposób publikować i wyrażać nie jest możliwym. A przytem chodzi nam przede wszystkim o to, aby i ogół dowiedział się prawdy i odnośne czynniki zwrócili na nie swą uwagę; (żeby ogół naszego miasta nauczył się krytycznie zapatrywać na sprawy miejskie, które go powinny obchodzić wydatnie, bo go faktycznie obchodzą, by przestał być biernym narzędziem w ręku nielicznej kliki. Wtenczas nie tylko stosunki u nas się zmienią, lecz wtenczas też zapanują i dla naszego miasta i jego mieszkańców lepsze czasy. I nie wolno się tu wymawiać ulubionym wykretem: ach! cóż mnie to obchodzi, ja mam moje zajęcie zawodowe, a tam są i burmistrz i magistrat i Rada Miejska itp., to niech oni rządzą. Jakież to myślnie takie zapatrywanie! boć przecież oni są tylko włodarzami waszymi, którzy waszem dobrem szafują i których kontrolować jest obowiązkiem waszym, koniecznością dla własnego waszego dobra, ażeby ni, komu przez nich krzywda się nie działała.

Zboczyłem na inne drogi, lecz smutne to moje refleksje właśnie przyjazdem pana wojewody i mowami wygłoszonymi z tego powodu spowodowane zostały. W następującym liście powrócę znów do dalszego opisu pobytu naszego milego gościa i uroczystości kościelnej.



DZIAŁ SPORTOWY

Wioślarstwo.

— Wszepolskie Regaty. Tegoroczne Wszepolskie Regaty na posiedzeniu Komisji Sportowej Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, odbytem w dniu 12 zm., wyznaczone zostały na niedzielę, dnia 9 sierpnia br. Ewentualne przedbiegi na sobotę dnia 8 sierpnia br.

Regaty odbędą się na znanym torze wyścigowym w Brdziejściu pod Bydgoszczą.

Regaty o Mistrzostwo Europy. Według komunikatu Międzynarodowego Związku Towarzystw Wioślarskich F. I. S. A. odbędą się w roku bieżącym Regaty o Mistrzostwo Europy w Pradze (Czechosłowacja). Mianowicie w dniu 3 września br. Kongres, 4 i 5 września przedbiegi, 6 września rozgrywki.

Sejmik wioślarski. Tegoroczny Sejmik Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich wyznaczony został na dzień 22 marca. Obrady toczyły się będą w Poznaniu.

Roczne Walne Zebranie Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Zgodnie z statutem zwołuje B. T. W. na poniedziałek, dnia 16. marca br. godz. 19,30 — dzień pięcioletnia B. T. W. — roczne walne zebranie do sali Hotelu pod Orłem w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 163. Porządek obrad zawiera 13 punktów.

Zebrania Cyklistów.

Zebranie oddziału Kolarzy Sokół Bydgoszcz V. odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 7. u p. Kozłowskiego, restauracja Złoty róg, narożnik ul. Grunwaldzkiej i Chełmińskiej. Miłośnicy sportu kolarskiego, którzyby chcieli wstąpić do naszego oddziału, są mile widziani. Kierownik. 5519a) Bydgoskie Towarzystwo Cyklistów. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 4. 3. 25 r. o godz. 7¹⁵ w lokalu Patzera. Zarząd.

Zawody o mistrzostwo świata w jeździe szybkiej na lodzie.

Z Oslo nadchodzą o zawodach międzynarodowych w jeździe szybkiej na lodzie o mistrzostwo świata, następujące szczegóły: Pogoda prześlizgnięta dopisała w zupełności. Tak pierwszego jak i drugiego dnia zawodów, liczba widzów przenosiła 20000 osób. U startu stanęło 24 zawodników, wśród których 15 norwęgów, 6 finlandczyków, 1 Niemiec, 1 Austriak, 1 Szwed. Punktualnie o oznaczonej godzinie pojawił się król norweski Haakon, w otoczeniu swity i ambasadorów państw zagranicznych. Wyniki zawodów: 500 mtr. Thunberg (Finlandja), 44,7 sek. Wallenius (Finlandja), 45,1 sek., Ovaska (Finlandja) 45,4 sek. Poald Larsen i Halvorsen (obaj z Norwegii) czas jednakowy 46 sek. Richard Olsen (Norwegia) 46,8 sek. Harald Ström i Even- sen (obaj z Norwegii) a także Pietilä (Finlandja) wszyscy trzech jednakowy czas 46,9 sek.

5000 mtr.: Thunberg (Finlandja) 8 m. 43 sek. Pietilä 8 m. 46,7 sek., Moen (Norwegia) 8 m. 47,1 sek., Lersen (Norwegia) 8 m. 47,3 sek., Pälvinen (Finlandja) 8 m. 47,8 sek. Polaczek (Austria) 8 m. 50,5 sek., 1500 mtr.: Thunberg 2:23, Wallenius 2:26, 8. Moen 3:28,4. 10.000 mtr.: Pietilä 18:01,5, Thunberg 18:03,5, Polaczek (Wiedeń) 18:13,1. Ogólna klasyfikacja według punktów:

Thunberg, mistrz światowy w jeździe szybkiej na lodzie na r. 1925 5 punktów, Pietilä 15 p., Larsen (Norwegia) 19 p.

Nowy sposób taniego podróżowania.

Skautowe biuro międzynarodowe w Londynie zawiadania nas, że dwóch duńczyków A. Schmidt i K. Thorenfeldt, podróżują po różnych krajach w mundurach skautowych, podając się wszędzie za członków tej organizacji.

Ponieważ skauci bez względu na narodowość uważają się za braci, nie też dziwnego, że są oni wszędzie gościnnie podejmowani i goszczeni.

Biuro międzynarodowe ostrzega przed wyżej wymienionymi, i prosi o powiadomienie, gdyby się tacy znaleźli na naszym terenie.

Nowy rozkład jazdy bydgoskich kolei powiatowych.

Pociągi na przestrzeni Koronowo—Bydgoszcz kursują począwszy od 1 marca 1925 r. podług następującego rozkładu:

5.58	11.57	18.00	Odjazd	↓	Koronowo	↑	Przyjazd	9.27	15.22	21.37
7.20	13.19	19.23	Przyjazd	↓	Bydgoszcz	↑	Odjazd	8.15	14.00	20.15

KĄCIK DLA PAŃ.

Kapelusze wiosenne.



Najcharakterystyczniejszą cechą kapelusza wiosennego są jedynie miniaturowe kształty. Może on być mały, maleńki tylko tyle, aby mógł objąć w ciasne kolo głowę kobiecą, zasunąć się aż po oczy. — Rondko ledwie się znaczy, albo zupełnie nawet zaciera przez jednolite obciągnięcie materiałem, który jest bardzo zresztą rozmaity. Na kapelusze do stroju porannego najwięcej jest używany miękki pilśń, krajany w paski, zdobiony w ornamentację, hafty, malowidła. Barwą najmodniejszą to są wszystkie odcienie brązu od piaskowego do havany, kasztanu i ciemno brunatnego. Dla toalety popołudniowej obowiązuje już teraz kapelusz słomkowy, również w bardzo bogatych odmianach. Przybiera się te kapelusze fantazyjnymi rozetami i pakami z piór strusich lub też kwiatami o pastelowych barwach. Nakoniec róże, gwoździki, pierwiosnki i inne kwiaty o kształtach naturalnych zdobyły sobie z powrotem wstęp do świata mody, z którego wygnany je od lat już kilku różne dziwaczne nieraz stylizacje. Dziś za to mają one niemal wyłączne prawo do zdobienia lekkich kapeluszy wiosennych. Jedy-nymi ich rywalami są tylko pióra strusie. — Rycina nasza przynosi cztery najcharakterystyczniejsze dla mody obecnej typy kapeluszy.

Głosy czytelników.

Dwie sprzeczne rady dla chorych.

Szanowna Redakcjo!

Jako przyczynek do niedomagań naszego „przemysłu“ załączam dwie etykiety z jednego t. zw. „patentowego“ środka leczniczego (Haematogen), przepisywanego przez lekarzy i opłaconego z Kasy Chorych. Zwraca uwagę wydrukowana instrukcja „sposób użycia“: Na etykietce lepięcej na butelce, nadrukowano: „1 — 2 łyżki stołowe dziennie, najlepiej przed obiadem i kolacją“. Na etykietce zaś lepięcej na pudełku w którym butelka jest opakowana, wydrukowano: „3 razy dziennie łyżkę stołową po jedzeniu“.

Każdy uważny chory, otrzymawszy takie lekarstwo, pomyśli sobie, że jeśli taka dokładność jest w sygnaturowaniu — to czy nie równa jest i w przyrządzeniu. — A wtedy co?

Czy mogą rzecz taką lekarze, aptekarze, Kasy Chorych a nadewszystko zarząd przedsiębiorstwa w Poznaniu tolerować?

Czytelnik.

Odpowiedzi Redakcji.

Pracownikom mag. mater. działu parowozowego w Bydgoszczy. Na pytanie o punktu 1 i 2 odpowiedzieć możemy, że sprawy fałszerstw i oszustw spoczywają dotąd w sądach. Co do p. 2 nie możemy dać wyjaśnienia, ponieważ rezultat nie jest nam znany, ale przypuszczamy, że sprawa ta załatwiona będzie na „święty nigdy“.

Pulcherja Gymbalska z Rupleńcy. Prosimy tym stylem pisać rzeczy krótsze, a chętnie umiścimy. Sprawa oświadczeń jest już przestarzała.

P. K. Zażalenie na restauratora S. na Szwedowie skieruj Pan do Policji.

S. S. Rzecz o biedzie urzędniczej potraktowana za rozwekłe.

Nasz Reporter. Przyszedł do Pana list, w sprawie zamiatania ulic. List może pan odebrać w administracji.

Józef Planer. Sprawą Pańską zajęliśmy się.

Tabela wygranych loterii państwowej.

W czternastym dniu ciągnięcia V. klasy państwowej loterii głównej wygrane padły, jak następuje:

- Zł. 5.000 Nr. 28759.
- Zł. 600 Nr.: 1161, 18457.
- Zł. 250 Nr.: 805, 5441, 5924, 23611, 32598.

STAN POGODY.

Dzień i godzina	Ciepłota powietrza 700 mm X	Temp. powietrza w C	Zachm. 1-10	Kierunek i szybkość wiatru metr na sek
2. 3. poł.	53,1	+ 4,2	10	E. 6,3
2. 3. 9 wiecz.	59,	+ 3,3	10	N. 0,4
3. 3. 7 rano	62,8	+ 2,3	10	N 4.

Temperatura doby ubiegłej: średnia 3,48 najwyższa + 6,6 najniższa — 2,1 Wysokość opadu 0,0

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań (AW.) z dnia 3. 3.

...o Poznań za 100 kg. (2 centnary) w ładunkach wagonowych.

Cena za 100 kg.	od zł.—do zł.
Zyto	31,00—32,00
Jęczmień browarny	26,50—28,50
Mąka żytnia 65% wł. worka	—47,00
Mąka żytnia 70% z workami	42,00—44,00
Mąka pszenna 65% wł. worka	56,50—59,50
Ospa żytnia	20,25—
Pszenna	38,50—40,50
Owies	20,00—30,50
Ospa pszenna	21 50—
Ziemiaki jad. rychte	—
Ziemiaki fabryczne	4 80—
Łubin niebieski	10,50—12,50
Łubin żółty	14,00—16,00
Groch polny	21,00—24,00
Groch wikt.	30,00—34,00
Seradela nowa	14,00—16,00
Płatki ziemn.	22,00—23 00
Koniczyna czerwona	16 00—23,00
Koniczyna szwedzka	109,00—130,00

Ziemiaki przy st. nadgr. ponad notowania. Usposobienie słabe.

Z GIEŁDY.

Warszawa, 2 3. (AW.) not. pryw.

Dolary	5,18 1/2 zł.
Funty szterlingów	24,76 zł.
Franki francuskie	za 100—27,00 zł.
Franki belgijskie	—26,13 zł.
Korona u-tryjacka	— zł.
Korona czeska	— zł.
Franki szw. jcarski	— 99,85 zł.
Włoskie iry	— 21,02 1/2 zł.
Marka niemiecka	124 1/2—123 1/2 zł.

Tendencja prawie utrzymana.

Kasy Chorych.

Racjonalna pomoc i opieka. — Karno trawienie grosza rzesz pracujących. — Rozmyślne, bezplanowe i nieprodukcyjne lawestyje. — Zabójczy biurokracyzm. — Obowiązki Zarządów Kas, jako ciał obieralnych.

Zawsze stojący na straży dobra publicznego, świadomy swych celów i dążeń narodowo-społecznych, pełen obywatelskiej odpowiedzialności „Dziennik Bydgoski” udzielił gościnnych swych ław w ostatnich swych czasach wielu głosom poświęconym Kasom Chorym. Ten sam zaszczyt staropolskiej gościnności spotkał i mnie.

Nie będę nudził przemęczonych codziennymi troskami czytelników wstępami i teoretycznymi rozstrząsaniem, lecz stosownie do nakreślonego planu przejdę do krótkiego, możliwie treściwego, omówienia poszczególnych punktów.

Prześcigające się w demagogicznych hasłach partje i wyłonione z nich rządy w Odrodzonej Polsce dały do usług najszerszym masom prawo ubezpieczenia na wypadek choroby i wcielenie tego prawa w życie — instytucję zwaną Kasami Chorych.

Zdawać by się musiało, iż ludzie, stojący na czele owych Kas, mających do rozporządzenia wielkie sumy pieniężne, złożone z prawnie ściąganych składek, doprowadzą to chrześcijańskie prawo, ten szczyt humanitarności do najwyższej potęgi i dadzą złożonym chorobą robotnikom i pracownikom, jak również ich rodzinom taką pomoc i opiekę, jaką kulturalne kraje i narody uważają za najwyższy wyraz dbałości o zdrowie i życie ludzkie — dadzą im szpitale i domy zdrowia, w których złamani cierpieniem znajdują wszystkie bezwzględne warunki, mogące szybko przywrócić nadwątlone lub zagrożone zdrowie, a także dające gwarancję zachowania życia.

Zdawać by się musiało, iż szczególnie u nas, w Polsce, gdzie w niektórych okolicach, a przeważnie wszędzie, jest notoryczny brak szpitali, gdzie w wielu miastach, liczących po kilkadziesiąt a nawet więcej mieszkańców są szpitale, które mogą służyć za żywy przykład tego jakich wogóle szpitale nie powinno być, które są zaprzeczeniem najprymitywniejszych pojęć o szpitalach, — zdawać by się musiało, że naczelni kierownicy Kas Chorych zrozumieją całą doniosłość przynoszącej wielki zaszczyt godności i wyteżą wszystkie swe siły i zdolności w tym kierunku, aby w miarę możliwości jaknajprędzej urzeczywistnić w oswojonej ojczyźnie to, na co od dziesiątków lat miliony chorych rzesz robotniczych z utęsknieniem oczekują.

Bo czy można mówić o racjonalnej pomocy i opiece w obecnych warunkach, kiedy złożony choroba ojciec lub matka rodziny, składającej się z kilkorga, o ile nie więcej osób, gnieżdżącej się w jednej lub dwóch stancjach, musi całą swą chorobę przeleżeć w najniehigienicznych warunkach, kiedy lekarzowi wolno odwiedzać ciężko chorego najwyżej 8—10 razy w ciągu miesiąca.

A tymczasem taki chory, czy chora, przeniesiony w warunki szpitalne, w czystym higienicznym otoczeniu przy codziennych wizytach lekarskich i stałej celowej opiece po pierwsze wróci do zdrowia znacznie prędzej, a po wtóre nie będzie ciężarem dla pozostałej rodziny, jak również nie będzie rozsądkiem choroby.

Jednakże duch eksperymentatorstwa zaraził wszystkie dziedzinę naszego życia społeczno-politycznego.

Nie ostała się przed nim nawet ta dziedzina, gdzie eksperymentowanie jest niedopuszczalnym, a mianowicie zdrowie i życie ludzkie.

Naczelne sfery Kas Chorych, mocne w ambicji i silne w gębie, a słabe i niedorozwinięte pod względem umysłu i woli, poszły po linii najmniejszego oporu — zaczęły od eksperymentów i do dnia dzisiejszego eksperymentują publicznie ciężko zapracowanym groszem rzesz pracujących.

(Dokończenie nastąpi)

Lwów o mała nie zamienił się w kupę gruzów.

Potworny zamach bolszewickich emisariuszy. — Druć zdradził straszne przygotowania do wysadzenia w powietrze prochowni. — Sprawcy aresztowani.

Lwów, 2. 3. (Tel. wł.) Onegdaj tuż pod miastem, żołnierze ćwiczący się na Błoniach Janowskich pod komendą kapitana Grabowieckiego, zauważyli na ziemi rozpięty cienki drut, którego jeden koniec biegł w stronę prochowni a drugi w stronę lasu.

Kap. Grabowiecki, skontrolowawszy całą rozpiętość drutu, doszedł zaraz do przekonania, że ma się tu do czynienia z przygotowanym na prochownię zamachem, i to z zamachem w potwornym stylu.

Nie podnosząc alarmu ani nie zdradzając się ze swem odkryciem, rozciągnął drutem i nocą zdaleka czujną straż nad drutem i już na drugi dzień zauważono dwóch osobników, którzy, zaopatrzeni w nowe zwoje drutu, już rozciągnęli drut przedłużali dalej poza las.

Obu złoczyńców otoczono i ujęto. Są to dwa indywiduala bez określonego bliżej zajęcia, w wieku lat 19, nazwiskiem Tadeusz Strohm i Michał Maciuta.

Znaleziono przy nich, oprócz drutu, dokumenta w języku rosyjskim i sowieckie pieniądze.

Pomimo, że zostali złapani in flagranti, winy się uparczywie wypierają. Śledztwo ustaliło, że plan ich polegał na tem, aby tuż pod prochownią podłożyć maszynę piekielną o niezwykłej sile wybuchowej, któraby zburzyła część prochowni i w ten sposób spowodowała eksplozję nagromadzonych tam materiałów.

Ponieważ prochownia leży u zbiegu trzech dzielnic miasta, więc w razie udania się zamachu, dzielnice Żółkiewska, Janowska i Zamarstynowska byłyby uległy zupełnemu zniszczeniu, a liczba rannych i zabitych mieszkańców byłaby poszła w tysiące.

W mieście odkrycie to wywołało przerażenie i panikę. Prasa bije na alarm, czemu wojskowość prochowni nie przeniosła dotychczas na odległe, niezagrożające otoczeniu miejsce.

Wziąć za łeb lichwiarzy nabiałowych.

Bydgoszcz, 2 lutego.

To, co się obecnie dzieje na targach tygodniowych, wychodzi już poza granice przyzwoitości i uczciwości kupieckiej.

Masło z 2 zł poskoczyło niespodzianie na 3 zł. Inne produkty nabiałowe mniej więcej w tym samym stosunku poszły do góry.

Spytać takiego zdziercę, czy zdzierczyńnię, jaki powód tej podwyżki, to słyszy się tylko tę niezdarzą odpowiedź: „a bo post!”

Co post ma wspólnego ze śrubowaniem cen? Czy kościół tak przepisuje? Czy drożyzna ma być dla ogółu pokutą za grzechy karnawałowe?

Kościół w czasach postu zabrania używania tłuszczów mięsnych. A skąd brać na masło — w cenie już niedosiężnej?

Czy możliwym jest z drugiej strony masło zastąpić powidłami, wygniatane-

mi Bóg jeden wie jak i z czego? Mało ludzi rozchorowało się od tych powidel i marmolady, w której więcej zawsze buraków niż jakiegokolwiek choćby najmarniejszych owoców!

Ktoś powinien w tę gospodarę wglądać, bo ona już przekracza daleko ohydę z okresu inflacyjnego, kiedy to biliśmy na alarm, gdy masło kosztowało 2½ miliona marek — a dziś w przerażeniu kosztuje pięć i pół — i jakoś nikogo to nie razi, nikt protestu przeciw temu źdźzierstwu nie zgłasza.

Niedawno dopiero „Dziennik Bydgoski” ogłosił dwa tak trafne i rzeczowe artykuły o braku jakiegokolwiek stosunku w cenach nabiału, a produktów z nabiału. Zdawało się, że spekulantom — głównie Niemcom — artykuły te przemówią do sumienia — tymczasem poprawa nastąpiła, ale — jak to mówią — z pieca na łeb. R. M.

Krótkie wiadomości telegraficzne.

Sztokholm. Pogrzeb Brantinga był wspaniałą manifestacją hołdu całego społeczeństwa dla zasług wielkiego męża stanu Szwecji. Poseł Wysocki złożył imieniem rządu polskiego kondolencje rządowi szwedzkiemu i rodzinie Brantinga i wraz z całym personelem poselstwa wziął udział w ceremonii pogrzebu, poczem złożył wieniec o barwach polskich na grobie zmarłego.

Ryga. W sobotę i niedzielę odbyły się tutaj wybory do władz miejskich. Żadnych wypadków nie było. Liczba osób, które wzięły udział w głosowaniu przewyższa 90% liczby mających prawo głosu.

Bern. Dziś zmarł tutaj szwajcarski kanclerz związkowy Adolf Steiger w 66 roku życia.

Wiedeń. Z dniem dzisiejszym wprowadzona została na pocztę, kolejach oraz w bankach i instytucjach publicznych nowa waluta. Jednostką monetarną jest 1 szyling.

Londyn. Poselstwo republiki z Chile potwierdza wiadomość, że w Santjago i w Valparaiso ogłoszono stan wyjątkowy w celu uniknięcia manifestacji z okazji powrotu z Europy prezydenta Alessandriego.

Moskwa. W dniu dzisiejszym uruchomiona została bezpośrednia komunikacja telegraficzna między Z. S. R. R. a Japonją.

Berlin. Dzienniki donoszą z Essen, że na zjeździe akademików katolików przemawiał tam wczoraj b. kanclerz austriacki ks. dr. Seipel; mówił on o skutkach wojny i o sposobach zapewnienia prawdziwego pokoju, przyczem zdecydowanie występował w obronie idei Ligi Narodów.

Londyn. Otrzymało tutaj z Dżydda (port Mekki Red.) potwierdzenie wiadomości o ponownym bombardowaniu tego miasta przez wahabitów. W mieście są ranni i zabici.

Nowy Jork. Według doniesień z Buenos Aires (Argentyna) pewna grupa oficerów usiłowała wywołać rewolucję, usiłowania te jednak ograniczyły się tylko do drobnych starć zbrojnych, które szybko zostały zlikwidowane. Obecnie panuje zupełny spokój.

Komisarz gdański Mac Donell ustąpi w kwietniu.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Z Gdańska donoszą, że niezależnie od wyniku konferencji genewskiej Mac Donell ustąpi z swego stanowiska w kwietniu.

— Ujęto wczoraj: 4 pijaków, 8 kobiet za wykroczenia obyczajowe, i 6 osób za kradzież.

— Wykryte w tych dniach sprawcę włamania się do pewnej fabryki przy ul. Szczecińskiej 6-8 w osobie Józefa Wojtanowskiego, właściciela kamienicy. W. przywłaszczył sobie bezprawnie we wrześniu ub. r. rozmaitych narzędzi ogólnej wartości około 700 zł. Część łupu odnaleziono jeszcze podczas rewizji domowej u wspomnianego sprawcy.

— Z powodu wyduszenia czyby weszli dzisiejszej nocy nieznanymi sprawcy do kantoru drogerji Gundliacha przy ul. Poznańskiej 4 skąd zabrałi niezbyt znaczną ilość kosmetyków. Sprawcy, uchodząc z łupem w stronę Szwedzowa, zostali spłoszeni, o czym świadczą porzucony w drodze worek, z całą zdobyczą.

— Walizkę z zawartością garderoby skradziono rzekomo, na szkole pewnego artysty, zamieszkałego w hotelu Włotorja.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Tow. śpiewu „Dzwon”. Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dnia 3 marca rb. o godz. 8 wiecz. w szkole na Około. O licznym udziale prosi zarząd.

5903) Zebranie miesięczne akuserek odbędzie się w środę 4. marca o godz. 4 popoł. u p. Kucharskiego ul. Grunwaldzka 108.

5888) Baczność Inwalidzi! Plenarne zebranie Związku Inwalidów Wojennych Koło Bydgoszcz odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 6. popoł. w Ognisku. O licznym udziale członków prosi Zarząd.

5354) Sokół Bielawki! Zebranie dziś we wtorek o godz. 7. u druha Ferencza. Zarząd.

Towarzystwo Kupców. Zwyczajne roczne Walne Zebranie odbędzie się w środę, dnia 4 marca b. r. o godz. 20-ej w sali (Resursy Kupieckiej).

5562) Tow. gimn. Sokół Bydgoszcz V. Okole-Włiczak. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 5. 3. br. o godz. 7.30 wiecz. u p. Kaubego przy 4. śluzie. O przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

5939) Zgromadzenie roczne Związku Emerytów Państw. Autonom. Rentistów, wdów itp. odbędzie się w Bydgoszczy dnia 5. marca br. o godzinie 5-tej popoł. w Ognisku. Wstęp na zgromadzenie za okazaniem legitymacji. Zarząd.

Tow. Powstańców i Wojaków Szwedzowa. Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 4. 3. 25. o godz. 6-tej w lokalu drh. Konieczki, ul. Lenartowicza 3. Ważne sprawy. Przybycie każdego konieczne. Zebranie zarządu o godz. 6-tej u druha Konieczki. Zarząd.

Towarzystwo Kupców Det. br. spał. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 5. 3. 25. o godz. 8 wiecz. w Resursie Kupieckiej ul. Jagiellońska 25. Zarząd i komisja zakupowa o godz. 7. O licznym i punktualnym udziale prosi Zarząd.

Baczność Szoferzy! Plenarne zebranie odbędzie się w środę d. 4. b. m. w lokalu „Harmonja” przy ul. Marcinkowskiego 1, wieczorem o godz. 8mej.

Komunikujemy, iż do środy muszą być złożone w Sekretarjacie ul. Poznańska 4 II p. dyplomy i książeczki wojskowe, celem prolongacji.

Ostateczny termin składania dyplomów w środę na posiedzeniu.

Tow. śpiewu „Montusko”. Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dnia 2. marca br. wiecz. o godz. 8-jej na salce przy kościele św. Trójcy. Z powodu ważnych spraw gremjalny udział członków jest konieczny. Panów, mających zamiłowanie do pieśni zaprasza Zarząd.

Związek Handlowców. Zebranie plenarne odbędzie się we środę, dnia 4. marca o godz. 8-jej w lokalu Lengninga. Między innymi na porządku dziennym wykład p. prof. Albrychta a temat Organizacja sportowa. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

„Hallerczyki”! Plenarne zebranie Placówki Bydgoskiej Związku Hallerczyków odbędzie się we wtorek, dnia 3-go marca o godz. 7-mej wieczorem w Ognisku.

Zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, filja stolarzy, odbędzie się we wtorek dnia 3 b. m. wieczorem o godz. 7-mej w „Ognisku” ul. Jagiellońska 71. O licznym udziale prosi Zarząd.

(5439) Związek Urzędników Kolejow. „Posiedzenie Podasystentów i kandydatów”. Zebranie miesięczne, dnia 4. 3. br. w lokalu 3 maja, plac Piastowski, wieczorem o godz. 7-jej.

Z powodu walnego zjazdu okręgowego przybycie każdego członka konieczne. Zarząd.

Dixin
Henkla proszek mydlany



jest ekonomiczny w użyciu i znakomite rezultaty przy praniu.

Bank M. STADTHAGEN Tow. Akc. Bydgoszcz

ZALATWIA WSZELKIE TRANZAKCJE BANKOWE

Inkaso — Dyskonto — Lombardowanie papierów wartościowych — Dewizy — Bezprowizyjne rachunki czekowe.

Udzielanie kredytów.

Oddział w Berlinie

Przyjmowanie depozytów.

4743

Osiedliłem się jako
wolnoprakt. lekarz weterynaryjny
 w **Warczysku**
J. Marczyński.
 Mieszkanie u p. Dr. Stańczyka.
 Telefon nr. 21. (5578)

Kurs 5899
Hypnotyzmu
 Otwieram dnia 10 marca i przyjm. zgłosz. dzinnie od 5 1/2-7 przy ul. Zduny 6 II prawo. Teoria i praktyka: Wyszkolenie aż do samodzielności. Hypnotyzowanie uzdolnień specjalnych nie wymaga, znajomość sugestji powodzenia w życiu może upewnić urabianie woli i charakteru ćwiczeniami, eksperymenty psychofizyczne. Telegrafia, założenie grona doświadczalnego po kursie.
B. Semra, Hypnotyzer.

Obwieszczenie.
 Nawiązując do rozporządzenia p. Wojewody Poznańskiego z dnia 25 października 1924 r. dotyczącego perjodycznego badania zwierząt pociagowych, używanych celem wykonywania rzemiosła sposobem domokrężnym, które ukazuje się w najbliższym numerze Orędownika Urzędowego, podaje się do wiadomości wszystkim przedsiębiorcom wykonującym rzemiosło sposobem domokrężnym, jak również wszystkim posiadającym zwierzęta pociagowe (konie, woły, muły) w celach objazdu furmankami jak: spedytorzy, piekarze, rzeźnicy, doróżkarze, właściciele browarów, kupcy itd. aby stawiłi się ze swoimi zwierzętami pociagowymi do badania, które odbędzie się w Targowicy przy Rzeźni Miejskiej w dniu 11 III 25 o godz. 10 przed południem. Zainteresowani, którzyby z ważnych przyczyn nie mogli się w oznaczonym terminie stawić powinni w przeciągu 10 dni od powyższego terminu zgłosić się prywatnie u powiatowego lekarza weterynaryjnego p. Jewasińskiego ul. Libelta nr. 12 z zwierzętami pociagowymi celem ich zbadania. Właściciele posiadający zwierzęta pociagowe podlegające badaniu winni przed badaniem zapoznać się w książce badania, które wydaje Miejski Urząd Policynjny przy ul. Grodzkiej nr. 32, pokój 25, w godzinach urzędowych za opłatą 1,25 zł za 1 egzemplarz. (5546)

Bydgoszcz, dnia 2 marca 1925.
Miejski urząd policynjny.
 (—) Hańczewski.

Ważne dla Bydgoszczy i okolic!
Chrześcijańska Warszawska fabryka kapeluszy damskich i męskich.
 Poleca kapelusze damskie i męskie po cenach przystępnych jak również przyjmuje kapelusze damskie słomkowe do prze-fasonowania na najnowsze fasony. (4210)
 Hurt. Detal.
Walenty Guttmajer, Gdańska 40.

Mosiężne kotły parowe
 do gotowania o 10—30 ltr. zawartości, stojące lub do przechylania,
Kupie natychmiast.
Dr. W. A. Henatsch,
Unisław. (5540)

Towarz. Przemysł.-Handlowe „Polhart” Gdańska 149 -- Telefon 438

RADJO APARATY

Pierwszorzęd. fabryk franc. ang. jak: „Standard”, „Radjolina”, „Sterlinga”, „Marconiego” oraz wszelkie radjo akcesorja. Instalacja „anten” i odbiorników.

MASZYNY BIUROWE

„Dalton” amerykański piszący aparat do rachowania.
 „Remington” mod. 12 cichopisząca amer. masz. do pis. znan. wszechświat. marki.
 „Roncoo” aparat rotacyjny do powielania.
 „Brunsviga” maszyna do rachowania 9 różnych modeli.
 „Record” klawiszowy aparat do rachowania. (4413)

Mały Remington-Portable - Żarówki - Maszyny - Motory itp. poleca

Towarz. Przemysł.-Handlowe „Polhart” Gdańska 149 -- Telefon 438


Do siewu:
Pierwszorzędne nasiona
Warzywne Kwiatowe
Gospodarcze
 z krajowych i zagranicznych hodowli poleca

ST. SZUKALSKI

Hodowla i Skład nasion
 Bydgoszcz ul. Dworcowa 95a.
 Telef. 839. Telef. 1162. 5326

Cennik na żądanie gratis i franko.

3471



MILENA

wirówka do mleka z wkładką talerzową
 W dobrej i wykonaniu niedościgniona.
 W rozmiarach od 45 do 320 litrów.
 Wygodne warunki zapłaty. — Najlepsze źródło zakupu dla odsprzedawców.

Bracia Ramme, Bydgoszcz
 Św. Trójcy 14 b. Telef. 79.

DRUKARNIE — BACZNOŚCI!
 100% ZYSKU.
 uzyskacie, sprzedając odpadki sprasowane i ubite w bale, używając do tego naszych uniwersalnych pras do odpadków papierowych, tkanin, szmat, skór i t. p.
 Niezbędny i opłacający się sprzęt, utrzymuje porządek, prostej a silnej budowy. Jednorazowy koszt minim. Oferty wysyła (4744)
D/H Edward Kepiński, Poznań, Fredry 4.
 WAŻNE DLA HURTOWNI ODPADKÓW PAPIERU i t. p.

Czytelnicy!
 Popierajcie firmy ogłaszające się w „Dzienniku Bydgoskim” i przy zakupach swych pozwólcie się na pismo nasze.

Państwowe Nadleśnictwo Szarlata
 poczta Łęzek powiat Swiecie sprzedaje w dniu 12 marca b. r. o godzinie 11 przez submisję (5536)
2360 m³ drzewa użytkowego.
 Bliższe szczegóły w „Rynku Drzewnym”. Informacji udziela na żądanie Nadleśnictwo.

Wydział Powiatowy w Tucholi
 zakupi
300 sztuk 4-6 letnich czereśni
300 sztuk 4-6 letnich jabłoni
 wysokopniowych w gatunku zimowym i przednim. Oferty przyjmuje Pow. Urząd Budowlany w Tucholi do dnia 10 marca b. r. (5537)
Pow. Urząd Budowlany.

Sprzedż licytacyjna
Koni wojskowych
 (przeszło 30 sztuk) i źrebiąt od klaczy wojskowych odbędzie się dnia 24 marca 1925 r. o godz. 10 w Bydgoszczy w koszarach 15 pułku ułanów.
 (—) Karkosiek, ppułk.
 Komendant K. U. K. Nr. 23. (5511)

Licytacja.
 W dniu 14 marca b. r. o godz. 10 rano odbędzie się na składnicy celnej (gmach Ekspedycji Towarowej)
sprzedż licytacyjna
 zalegających towarów, jak:
 wyroby z gumy, pompy ręczne, wyroby galanteryjne, ekstrakty i esencje, części maszyn, tkaniny lniane i bawełniane, wyroby firankowe, przybory piśmienne, kobierce, kołdry, wyroby stolarskie i proszek mydlany.
 Bliższe dane w ogłoszeniu wywieszonym w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed terminem licytacji, (najpóźniej w dniu licytacji), w przeciwnym razie strony stracą prawo rozporządzania towarem.
Urząd Celnny. 5538

Pierwszorzędna włoska fabryka samochodów
 nosząca
przedstawiciela
 do objęcia wyłącznej sprzedaży. Pierwszeństwo należy do istniejącej akcja samochodów z warszatem. Zgłoszenia pod „Przedstawicielstwo Samochodów” pod „Główny Ogłoszeń „Par” Poznań. Aleje Staromysłowskiego 11.

Kupie natychmiast
kamienicę
 w Dworcowej albo Gdańskiej resp. w centrum miasta. Oferty z podaniem ceny pod „Kamienica” do biura ogłoszeń (5099)
J. Weber, ulica Jagiełłowska nr. 6.

Stacja benzyny
 Plac Wolności.
la benzyna lekka
 a 0,65 zł za litr.
 4610

Szklarz,
 który samodzielnie, oprawia obrazy potrzebny zaraz. (5533)
F. K. Sikorski,
 księgarnia i skład obrazów Grudziądz, Górnolotuska nr. 33.

Pierwszorzędny
ślusarz
 narzędziowy
 może się zgłosić za dobrem wynagrodzeniem tygodniowym. (5521)
Fabryka Zamków.
Jan Broda, Toruń.

Dymaczkę
 (mlecz kowalski)
 używany lecz w dobrym stanie poszukuje się celem kupna. Zgłoszenia uprasza się do Dzien Bydg. pod „S. S. 38”. (5427)

Napisowy wiersz kosztuje 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo, 1, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na t.m. o 100 % drożej.

Dla poszukujących posady 50% zniżki. Drobnę ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9-tej przed południem.

Poradca prawny

długoletnia praktyka, z załatwianiem wszelkich, choćby najtrudniejszych spraw karnych, cywilnych, procesowych, spadkowych, hipotecznych, kontraktowych, spółkowych, najmu, podatkowych itd. Ściąga załatwie protekcje, reguluje trudności finansowe itd.

St. Banaszak
Cieszkowskiego 2.
Telefon 1364. (167)

Dentysta
Duszyńska, Śniadeckich nr. 20 9-12 i 3-6.
(5228)

Akuszeryka
przyjmuje zamówienia, udziela porady. Ossolińskich 11 i piętro. (5511)

Jesien
opowiadająca dla Kasy Chorych pracować. A. Chamska, akuszeryka, Gdańska 97 a. (5559)

Akuszeryka
udziela porady i przyjmuje zamówienia, ulica Dworcowa 90 II ptr. (4850)

Drewniak
tylko dobra jakość polecana po cenach przystępnych J. Pepliński fabryk drewniaków, ul. Chwytowno 17. (4943)

Piotr Gniatczk
zastępca i obrońca procesowy, kancelaria Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 16 17 przyjmuje klientów od godz. 9-1 i 3-6. (3362)

Pracownia
kapeluszy, Dworcowa 76 polecana w wielkim wyborze kapelusze, nowości sezonowe, fasony lilon, przyjmuje także kapelusze damskie i męskie do przefasonowania. Potrzebna dziecina marszałka. (4648)

Bacznosc!
Wszelkie prace malarskie wykonuje czysto i tanio Maks Gacka, malarz, Kaszubska 28, róg Bocianowo. (5528)

Przepisywanie
na maszynie. Warszawska 21 I ptr. lewo. (5253)

Pracownia
pończoch i trykotów przyjmuje obstatunki na nowe, przerabia stare swetry, nadrabia pończochy. Szwedersko, Stroma 55. (5558)

Pod gwarancją
wykonują garderobę męską i damską po cenach przystępnych. Demel, Kroczy, Dworcowa 14. (5569)

Krawcowa
wykonuje elegancko i tanio suknie, kostiumy, paszche i garderobę dziecięcą. Ulańska 1, I piętro prawo. (5920)

W każdym razie
szukając kupna domu, fabryki, majątku zgłosić się do S. Ruszawskiego, polsko-amerykańskiego biura pośrednictwa ul. Hermana Frankiego nr. 1 a. Tel. 835. (3978)

350 mórg
ziemi kujawskiej, zabudowania masywne, z bogatym inwentarzem żywym i martwym 35 000 zł, przy połowie wpłaty. Na odpowiedź 1 z Piasecki, Dworcowa 80.

Interesy
handlowe, w centrum miasta, od 1700-10.000 zł. z mieszkaniem lub bez. Na odpowiedź 1 z Piasecki, Dworcowa 80.

350 mórg
pełny inwentarz, 70000 zł., wpłaty połowa. Na odpowiedź 1 z Piasecki, Dworcowa 80. (5495)

Domy
wile od 5000 zł. i folwarki poleca. Szarek, Dworcowa 90. (5496)

60 mórg
ziemi dobrej, dom, wila, budyaki dobre, szosa kolej przy mieście, z inwentarzem żywym i martwym, meblami 13.000 zł. Na odpowiedź 1 z Piasecki, Dworcowa 80.

Gospodarstwo
10 m. r. g., z interesem kołonią, zabudow mas, we wsi, 3 km. od miasta Łobżenicy, zaraz na sprzedaż. Zgł. w Księg. P. Piątko, Łobżenica. (5525)

2 kamienice
w śródmieściu Bydgoszczy za 7.000 i 10.000 zł na sprzedaż. Bl. wiad. Grundtke - Bydgoszcz, Pomorska 43. (5926)

Wila
6-pokojowa, natychmiast do zajęcia, za 12 tys. zł. na sprzedaż. Bl. wiad. Grundtke - Bydgoszcz, Pomorska 43. (5927)

Wiatrak
para walczy, 3 pary kamieni, w tem 23 m. r. g. ziemi, koła, 2 krowy, dom 3 pokoje na sprzedaż. Cena 12 000 zł. Zgł. Nowakowski, Dworcowa 30 a. (5901)

Z powodu
nagłego wyjazdu tanio na sprzedaż 28 mórg ziemi z łąką, dom, 6 pokoi światła elektryczne, żywy i martwy inwentarz. Duchyński, Bydgoszcz, Wrocławska 2. (4836)

Olaszka!
Dobrze zaprowadzony skład białawot, przy głównej ulicy w powiatowym i garnizonowym mieście na Pomorzu natychmiast do sprzedania. Do przejęcia potrzeba ca. 25.000 złotych Zgłoszenia pod „So. W. L.“ do Dz. Bydg. (5441)

Restauracja
stałym konsensem, ogród koncertowy, miejsce wycieczkowe, blisko lasu i wody, w tem 7 mórg ziemi, obszerne ubikacje, 10 minut od tramwaju korzystnie na sprzedaż. Bydgoszcz, Nakielska 43, Miedzyn. (5371)

Mebel
różne do nabycia jak: kanapy pluszowe, leżaki, materace, nakładane, spirale i inne. Bydgoszcz, Mazowiecka 6. (3893)

Krajobras
olejny na płótnie malowany 142x1 m. zaraz na sprzedaż. Chłopiczkiego nr. 1 p. prawo. (5519)

Rower
męski w dobrym stanie na sprzedaż. Bielawki Leśna 23, Domański. (5513)

Kostjum
ang. w dobrym stanie na wysoką figurę na sprzedaż. Cieszkowskiego 3 I. 10-12 i 3-5 po południu. (5532)

Na sprzedaż:
sypialki dęb., pokój dęb., biurka dęb. i sosnowe, kuchnie komple od 125 zł., garnitur klubowy (gubeina), garnitur kieszonkowy. Woli, Śniadeckich 21. (5549)

Salon
elegancki, nowoczesny, mahoniolowy, za 650 zł. na sprzedaż. Długa 8, Piechowiat. (5551)

Foksterjera
trzyletniego sprzedam. Błonia 2, II p. lewo. (5591)

Kanapy
leżanki pluszowe i gobelinowe, materace sprężynowe, materace nakładane z zagranicznego drylu, za gotówkę i na raty poleca W. Kosmowski, skład mebli, Sienkiewicza 1 a. (5113)

Sypialnie
dębowe i damskie pokoje mahoniolowe sprzedaje bardzo tanio i na raty. Fabryka mebli ul. Jackowskiego 33. (270)

Leżanki
gobelinowe i pluszowe na długoterminowe raty sprzedaje Fabryka Bocianowo 4. (5501)

Kanapy
gobelinowe i pluszowe od 80 zł. na raty sprzedaje Fabryka Bocianowo 4. (5500)

Wózek
dziecięcy koszykowy do brzoze utrzymany tanio na sprzedaż. Nadolny, keshary ulańskie, dom rodzinny. (5572)

Materace
nakładane z krajowego i zagranicznego drewna, spirale na raty sprzedaje Fabryka Bocianowo 4. (5498)

Sztuciec
srebrny, komodę z lustrem, serwantkę mahoniolową, strzelbę bezkurkową i wiele innych rzeczy wyjeżdżając rozprzedam Mazowiecka nr. 1, I piętro. (5337)

Tanio
na sprzedaż urządzenie kuchenne i piec żelazny Zdrojewski, Kujawska nr. 82. (5580)

Mebel
na 4 pokoje i kuchnię nowe zaraz tanio na sprzedaż za 2200 zł. Unji Lubelskiej 14 a II p. prawo. (2357)

Na sprzedaż
2 bufety orzechowe stół mahoniolowy na 20 osób. Śniadeckich 21 p. lewo. (5512)

Jadalnie
sypialnie dębowe pod gwarancją i wszelkie inne meble sprzedaje tanio na raty. Zieliński Śniadeckich 43. (5369)

Rower
męski tanio na sprzedaż. Stawicki, Witeńska 7, I lewo. (5894)

Mebel
jadalnie, sypialnie, kompletne kuchnie, meble pojedyncze, szafy, szafa niemiecka, 160x180, poleca W. Kosmowski, skład mebli, Sienkiewicza 1 a. (5117)

Klasc
7 letnia ładnie budowana, która się w marcu ożrebi, jest na sprzedaż lub na zamianę. Ul. Kordeckiego 32, I. l. (5584)

Wilk
3 miesięce stary naspręża. Smyk, szofer, ul. Gdańska 137. (5571)

Pies
wilk 1/2 roku czystej rasy, tresowy, na sprzedaż. Toruńska 189, II prawo. (5561)

Najmniejszy
piesek w Bydgoszczy, pinczerek, bardzo czujny na sprzedaż. Gdzie? wskazuje Dziennik Bydgoski. (5343)

Dobra krowa
cielna na sprzedaż. Opatowiec 33. (5563)

Chłopak
do posyłek, syn uczelnych rodziców może się zaraz zgłosić. Gdańska nr. 18, skład cykr. (5459)

Służąca
do dziecka i pracy domowej zaraz potrzebna. Świtalski, Niedźwiedzia nr. 4, II piętro. (5589)

RUBRYKA

Dom
masywny, z składem, na przedmieściu Bydgoszczy, kupię wprost od właściciela przy wpłacie 5-6 tysięcy zł. Reflektuje się na obiekt mniej szczy w dobrym stanie możliwie z małym podwórzem i ogródkiem. Szczegółowe oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „E. 485“. (5419)

Najwyższe
ceny płać za wydry, lisy i inne skóry. Garbuję i farbuję wszelkie gatunki skór. Mam na składzie skóry farbowane, naturalne. Wilczak, Ma borska 13. (2845)

Piec
do kąpielki z opalaniem węglowym poszukuje się celem kupna. Of. do Dz. Bydg. pod „M. 100“. (5507)

Krowe
mleczną, dobrą kupię ul. Korenowska 3. (5497)

Kupię
do 30 centnarów rzepaku, płać gotówką. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Rzepak“. (5435)

Stolarzy
na prace fornierowane poszukuje Gralewski, Ks Skorupki 68. (5513)

Poljer
i poljerka potrzebni Bocianowo 4. Fabryka mebli. (6408)

Gorzelan
potrzebny od zaraz. Zgł. przyjmują w sobotę od godz. 16-tej Hotel Gelchorn. (5534)

Uczni
z dobrej rodziny zaraz potrzebny. Zółtowski, plekarnia, Bydgoszcz, Okole, ul. Jasna 21. (5902)

Uczni
garncarskich dwóch poszukuję do ceramiki, wyrób kafle, garnki, wazoniki itp. Zgł. pod Bydgoszcz-Miedzyn, Nakielska nr. 1. (5300)

Stażąca
z gotowaniem i dobrymi świadectwami potrzebna. Paderewskiego 32, II lewo. (5918)

Poczciwa
dziewczyna do lepszych prac domowych potrzebna od zaraz lub od 1. 3. Zgł. Rakoczy gorzelański kasjer Dom. Osowiec pow. Mogiła stacja Orchowa. (5267)

Poszukuję
zaran na wieś starszej pielęgniarki do niemowlęcia. Spiesznie zgł. osobiście do kliniki Dra Głuskiego, pokój 5, ul. 20 stycznia 34. (5510)

Lokal
sklepowy, bardzo duży, z częściowym urządzeniem i mieszkaniem zaraz do wynajęcia. Majewski, Pomorska 59. (5518)

Dzierżawa!
100 mórg ziemi pszennej kujawskiej, z kompletnym inwentarzem, 10 lat, przy stacji. 7000 zł. Na odpowiedź 1 z Piasecki, Dworcowa 80.

Poszukujemy
majątków w dzierżawę różnej wielkości od 50 do 2000 mórg, również poszukujemy majątków ziemskich, młynów, tartaków i wил na sprzedaż. Piasecki, Dworcowa 80.

Zamienię
natychmiast 3-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami w śródmieściu na 4 pokoje. Of. pod „J. Z. K.“ do Dzienn. Bydg. (5550)

Zamienię
moje 5-cio pokojowe mieszkanie (wys. part.) przy Alei Mickiewicza na 7-8 pokojowe (part. lub I piętro). Of. do Dz. Bydg. pod „K. P.“. (5565)

Zamienię
6 pokojowe ładne mieszkanie przy ul. Gdańskiej na 3 pokojowe. Zgł. do Dz. Bydg. pod „B. B.“. (5516)

Mieszkanie
w śródmieściu składające się z 3-5 pokoi poszukuje podobnego mężczyźni celem wspólnego pomagania sobie w pracy. Zgł. pod „Szlachetność 22“ do Dzienn. Bydg. (5514)

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje mieszkania 1 lub 2 pokoi z kuchnią. Zgł. do Dz. Bydg. pod „P. D.“. (5504)

Poszukuję
1 lub 2 pokoje z kuchnią. Kto? wskazuje Dzienn. Bydg. (5545)

Kupiec
kezdziety poszukuje 3 pokoi z kuchnią. Laska oferta pod „W 800“ po Dzien. Bydg. (5386)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Zamienię
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

Poszukuje
się 1 lub 2 pokoi bez mebli na biuro dla Oddziału Bydgoskiego, Zw. Zawodowych Leśników. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pokoje dla Związku“. (5578)

Ważne!
2 pokoje i kuchnię na 3 pokoje i kuchnię. Of. pod „A. B. 200“ do Dz. Bydg. (5425)

W sobotę, dnia 28 lutego br. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza córka

Anna Lubikówna

w 18 roku życia.

Kruszyn. Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 marca o godz. 4.30 z kaplicy nowego cmentarza w Bydgoszczy. (5527)

Spóźnione.

Dnia 27 lutego rano o godzinie 5/2 zasnął w Bogu rano paraliżem serca

ś. D.

Antoni Kaźmierczak

Pogrzeb z domu żałoby na cmentarz parafialny w Koronowie odbył się dnia 2 marca 1925 o godz. 9/2, rano, o czym donoszą w ciężkim smutku pograżeni

5826) żona z dziećmi i teściowa.

Podziękowanie.

Wszystkim Krownym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę naszej ukochanej matce, śp. (5948)

Katarzynie Mosińskiej

oraz za tak liczne okazane nam dowody współczucia, składamy na tej drodze jak najserdeczniejsze

„Bóg zapłać“.

Rodzina.

Przetarg przymusowy.

W czwartek dnia 5 marca 1925 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedawac się będzie przy Nowym Rynku 1 największej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

biurka, lustra, kanapy, szafę do książek, krzesła, obrazy, warsztat stolarski, zegary, stoły, aparat telefoniczny, maszynę szewską, szafy do rzeczy, maszynę do szycia, leżanki, płaszcz damski i inne drobne przedmioty.

Powyzsze przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. (5931)

Bydgoszcz, dnia 2 marca 1925 r.

Oddział Egzekucyjny przy Magistracie miasta Bydgoszczy.

(—) Wache, radca miejski.

Sprzedaz przymusowa

W srode, dnia 4 III b. r. o godz. 2 po pol. bede sprzedawal w Bydgoszczy przy ul. Parkowej nr. 3 nastepujace przedmioty:

1 sypialnie kompl., 3 stoły gabinetowe, 1 maszynę do szycia, 6 krzesel, 1 biurko, 3 łózka dziecięce, 1 stół duży rozkładany i inne przedmioty za gotówkę najwięcej dającemu. (5583)

Lewandowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaz przymusowa.

W srode, dnia 4 marca b. r. o g. 11 przed południem bede sprzedawal w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 42, I piętro, najwięcej dającemu i za gotówkę

jeden fortepian.

Preuschoff, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaz przymusowa.

W srode, dnia 4 marca b. r. o godzinie 10 przed południem bede sprzedawal w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej nr. 74, II piętro, najwięcej dającemu i za gotówkę

1 gitarę, 1 skrzypce i 1 leżankę.

Preuschoff, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaz przymusowa.

W srode, dnia 4 marca 1925 o godz. 11 przed pol. bede sprzedawal w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej 182 w podwórzu (5582)

większą ilość materiału konfekcyj męskiej i damskiej, płótna, 1 maszynę do szycia (Pfaff), gotowe ubrania, paloty i inne przedmioty za gotówkę najwięcej dającemu.

Lewandowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Osiadłem

w Bydgoszczy, ulica Gdańska nr. 42, telefon 194 i 543 jako lekarz rutynowany.

Dr. Durska.

Samochód do dyspozycji.

Wóz

do interesu, nadający się dla rzeźnika na sprzedaż.

5953

Poznańska 21.

Dr. (5400)

Smierzchalski

Szwederowo, Orla 18

Godziny przyjęć od 9-11 i od 3-5

Od 1 listopada 1924 jestem poza wzytami obecny we dnie i nocą

Wielka licytacja.

W srode, dnia 4. 2. 25. I w sobota, dnia 7. 2. 25. przed pol. o godz. 10. poczynasz sprzedawac bedę dobrowolnie najwięcej dającemu przy ul. Pod Blankami 1:

- kanapę z fotelami, kanapę z obudowaniem, 3 kompletne sypialki, szafy, szafy, bielizniarki, krzesła, stoły, łózka z mater. i baz, kompl. kuchnie, urządzenie składowe dla piekarni, maszynę do dzieleńia ciasta, pięć wstążki, rolwóz, wózek ręczny, partię porcelany, szkła, bielizna, ubrania, płaszcze, partię obuwiu, sprzęty domowe i kuchenne i t. d.

Obejrzeć godzinę przedtem.

Maks. Cichon, aukcjonator i taksator, Kantor: Pod blankami 1. Tel. 1020.

Panie! Idźcie, prze-

Kapelusze

na gustowniejsze, najtańsze posiada tylko firma

5907

A. Gawęcka i Ska., Stary Rynek 5-3. Telef. 13 93.

Pizzeria Etablissement

Właśc.: E. Baecker, Sw. Trójcy 8-9.

Obiady obywatelskie

podaje obfite. Cena 60 groszy.

Specialność:

Nózki wieprzowe z kapusią. (5568)

Flaki po warszawsku.

Kuchnia

o każdej porze dziennej. Lokal otwarty do godziny 2 w nocy.

Kapelusze

sztywne w wielkim wyborze tania dobrze kupuje się w firmie

A. Gawęcka i Ska., Stary Rynek 5-8. Telef. 13-93. (5908)

Obelgę

rzuconą na pana Leona Kawalka cofam i przeprasam. Kop. (5557)

Akuszorka

Kasprowicz mieszka ul. Sienkiewicza 57, a nie jak mylnie podano 37. (5935)

Przyjmuję

panienki do nauki haftu i wykonuje obstatunki na dogodnych warunkach. Lokietka 26, parter lewo. (5556)

Kanapy

pluszowe od 100 zł., leżanki od 43 zł. poczynasz (na giłwickich sprężynach), materace wyseko wyscielane, na pakulach i indyjskiej trawie, sprzedaje za gotówkę i na raty w miescie i na prowincji. Tapicernia Jagiellońska 4 drugie podwórzo. (5929)

Wynik wyborów do Rady Kasy Chorych miasta Bydgoszczy.

W myśl rozp. Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej dla Kas Chorych z uwzględnieniem Rozporządzenia z dnia 28 grudnia 1923 r. w przedmiocie niektórych zmian i uzupełnień odbyły się dnia 1 marca 1925 r. wybory do Rady Kasy Chorych miasta Bydgoszczy.

- Z grupy pracobiorców wybrano następujących delegatów:
- Jako zastępców:
- 1) Kuliński Kasper
 - 2) Modlibowski Franciszek
 - 3) Kosmowski Teofil
 - 4) Mosiński Franciszek
 - 5) Smierzewski Czesław
 - 6) Matuszewski Tadeusz
 - 7) Zacharjasiewicz Laurenty
 - 8) Zieliński Teodor
 - 9) Rybczyński Franciszek
 - 10) Dembowski Antoni
 - 11) Kiljan Stanisław
 - 12) Ossowski Paweł
 - 13) Bąkowski Franciszek
 - 14) Jagielski Stefan
 - 15) Adryjańczyk Stanisław
 - 16) Kaldowski Kazimierz
 - 17) Gordon Bronisław
 - 18) Supliki Nikodem
 - 19) Goździewicz Józef
 - 20) Czachowski Kazimierz
- Z grupy pracodawców wybrano następujących delegatów:
- Jako zastępców:
- 1) Stawicki Józef
 - 2) Wachowiak Bolesław
 - 3) Pachowicz Zygmunt
 - 4) Sentkowski Jan
 - 5) Łuczowski Franciszek
 - 6) Zoller Paweł Piotr
 - 7) Chojnacki Henryk
 - 8) Neumann Wilhelm
 - 9) Laskowski Szczepan
 - 10) Dahlke Bronisław
 - 11) Mikołajczyk Andrzej
 - 12) Prigan Maksymilian
 - 13) Maliński Alojzy
 - 14) Sakiewicz Józef
 - 15) Iwański Józef
 - 16) Dżbański Michał
 - 17) Manthey Jakób
 - 18) Stoltmann Ignacy
 - 19) Załachowski Bogumił
 - 20) Grudowski Edmund

- Jako zastępców:
- 1) Dyr. Leon Sioda
 - 2) Dyr. Julian Sokołowski
 - 3) Waltrowski Wacław
 - 4) Chudziński Walery
 - 5) Lewandowicz Konstanty
 - 6) Kurdelski Ignacy
 - 7) Teclaw Otto Roman
 - 8) Dyr. Baranowski Tomasz
 - 9) Jaworski Antoni
 - 10) Matecki Czesław
 - 1) Kocerca Teofil
 - 2) Dyr. Bonneberger Stanisław
 - 3) Błaszczuk Wojciech
 - 4) Hechliński Jakób
 - 5) Dyr. Kozłowski Hugon
 - 6) Bloch Franciszek
 - 7) Józefowicz Władysław
 - 8) Kotłęga Ignacy
 - 9) Kreski Waldemar
 - 10) Tomaszewski Józef
- Bydgoszcz, dnia 2 marca 1925 r. (5910)
- Przewodniczący Gł. Komisji Przewodniczący Gł. Komisji
Wyborczej dla pracodawców. Wyborczej dla pracobiorców.
- (—) A. B. Lewandowski. (—) Fr. Kardaś.

SPRZEDAŻ

Na sprzedaż:

tokarnia do metalu, nowy system niemiecki, szeroki tocznia 150 cm. W. Smaruj Murczyn p. Żnin. (5924)

Sypialka

sosnowa czarna tania na sprzedaż. Oglądać od 4-6. Szczecińska 10. I. ptr. lewo, wejście środkowe. (5941)

POSADY

Stenotypistka

dzielna, młodsza, potrzebna zaraz. Zgłosz. piśmienne do Spółdzielni „Węgiel”, Sniadeckich 13/14. I. (5921)

Slużca

uczciwa może się zgłosić. Paderewskiego 11. Bibrowicz. (5355)

Dzielny

korepetytor dla ucznia 5 kl. gimnazjum klasycznego do łaciny greckiego może się zgłosić Św. Trójcy 12 d II ptr lewo (5896)

Przyjalbym

zaraz lub później miejsce jako uczeń w interesie zbożowem — ukonczonych mam pięć klas gimnazjum. Łaskawe zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Zbożowiec”. (5574)

Kino

KRISTAL

Jeszcze tylko kilka dni.

5886

Raży wdz zachwyci się obrazem:

Dziesięcioro przykazań

w 14 aktach — jednocześnie wyświetl. całość.

Świeże kiszki.

Każdy wtorek i czwartek kaszówki, kiszki z bułek, sałcesonki i wątrobianki.

A. Chwiałkowski, mistrz rzeźniczy

Dworcowa 81. (5925)

Poszukuje się

rutynowanego buchaltera,

młodego pomocnika kupieckiego i ucznia. Oferty z życiorysem, ref., odp. sm. świadectw i podaniem warunków składać do Polskiej Centrali Handlowej Bydgoszcz, Kościelna 5 (5944)

Wagon pomarańczy

małszy.

Oferujemy Walencja 714, 420, 300, 360 białe i malinowy towar po cenach przystępnych. (5845)

W. Sentkowski i Ska

Poznańska 5. Telefon 1695.

Stanowczo nie będziemy

umieszczać ogłoszeń drobnych nadawanych w tym samym dniu po godz. 9-tej z rana. Ogłoszenia większe jak 1/2, 1/3, lub całe strony, tak samo wszystkie ogłoszenia na dzień przedświęteczny lub niedzielny przyjmujemy tylko do godz. 4 po południu dnia poprzedniego, gdyż nadawanie tak późno ogłoszeń, utrudnia nam codziennie rozliczenie ilości stron numeru.

Aby więc wychodził na czas prosimy pp. interesowanych usilnie, aby zechcieli już to we własnym interesie ogłoszenia nadawać jak najwcześniej.

Adm. „Dzien. Bydgoskiego“.

DRUKARNIA BYDGOSKA

wyd. Dziennika Bydgoskiego
Poznańska 30 Tel. 315

wykonuje

wszystkie druki i prace introligatorskie

od skromnych do najkwiata

Zamienię

moje 4 pokojowe mieszkanie w Inowrocławiu na większe lub mniejsze w Bydgoszczy w pobliżu Zbożowego Rynku Zgł. Drogerja, Zbożowy Rynek 3. Bwł. pośrednictwo żądane. (5913)

Zamienię

3 pokojowe komfortowe mieszkanie w miasteczku okolicy Św. Trójcy na 5-6 pokojowe równemu przy jednej z głównych ulic. Oferty proszę pod „B. K. 000” do Dziennika Bydgoskiego. (5879)

ROZMAIŁOŚCI

350 zł.

pod zastaw i dobrem procentem na 2 miesiące zaraz potrzebne. Zgł. pod literą „L. M.” do Dz. Bydg. (5906)

Elegancki

pokój mieszcz. i sypialnię z kąpielką od 1. 3 lub 15. 3. do wynajęcia. Zaczise 4 ptr. prawo. (5949)

Pokój

umebl. bez utrzymania do wynajęcia. Of. do Dz. Bydg. pod „M. W.” (5952)

Pokój

umebl. (bez pościeli) do wynajęcia. Kwiatowa 3 II ptr. prawo. (5938)

Pokój

umeblowany do wynajęcia zaraz. Długosza 50 I ptr. (5943)

Pokój

dla 2 panów do wynajęcia. Sniadeckich 11 I ptr. (5936)

Pokój

eleg. umeblowany do wynajęcia. Ul. Cieszkowskiego 21, ptr. I. (5930)

Rzemieślnik

otrzyma nocleg z utrzymaniem lub bez. Hetmańska 18, I. (5479)

2 pokoje

umeblowane z używanym kuchnią do wynajęcia. Cieszkowskiego 11 I piętro prawo. (5904)

2 pokoje

umeblowane z osobnym wejściem i używaniem fortepjanu oddam. Władysław w Dzienniku Bydgoskim. (5900)

Poszukuje

2 pokoje umeblowane lub nie ewtl. z używaną kuchnią. Zgł. Drogerja, Zbożowy Rynek nr. 3. (5914)